

STANISŁAW GAJEWSKI

Lublin

## DUCHOWIEŃSTWO W KRÓLESTWIE POLSKIM WOBEC TOWARZYSTW ROLNICZYCH 1897-1914

Po zlikwidowaniu istniejącego w latach 1858-1861 Towarzystwa Rolniczego w Warszawie władze carskie nie dopuszczały do powstania polskiej organizacji rolniczej. Dopiero ukazy z 1897 i 1898 r. zezwoliły na tworzenie spółek i towarzystw rolniczych w poszczególnych guberniach. Jednym z najważniejszych uprawnień ówczesnych towarzystw było zakładanie ziemiańskich i chłopskich spółek rolniczych. Przed r. 1905 towarzystwo takie powstało w każdej guberni. Właściwy rozwój organizacji rolniczych rozpoczął się od ukazu o stowarzyszeniach z 17 marca 1906 r. Nowe przepisy pozwalały na utworzenie instytucji centralnej, obejmującej całe Królestwo. Działacze endeccy wykorzystali tę możliwość i wkrótce władze carskie zatwierdziły przedstawioną przez nich ustawę Centralnego Towarzystwa Rolniczego. Zorganizowano go na bazie wcześniej powstałych towarzystw gubernialnych, w których udział duchowieństwa był znaczny. Prezesem Kaliskiego Towarzystwa Rolniczego na przykład został ks. Wacław Bliźniński<sup>1</sup>. Księża byli również organizatorami pierwszych włościańskich spółek rolniczych, na przykład w Woli Bukowskiej k. Miechowa czy w Różycach k. Łowicza<sup>2</sup>. W 1905 r. istniało już 120 takich spółek. Z zachowanych danych odnośnie do 51 spółek wynika, że prezesami 26 z nich byli księża<sup>3</sup>. Ponad połowa spółek była więc kierowana przez księży. Większa liczba księży włączyła się do prac organizowanych przez wspomniane już Centralne Towarzystwo Rolnicze. Zatwierdzone przez władze administracyjne w dniu 27 października 1906 r., pierwsze swe posiedzenie odbyło w dniu 11 marca 1907 r. W latach 1907-1909 utworzyło ono wiele wydziałów, z których najważniejszy był Centralny Wydział Kółek Rolniczych. Drugim towarzystwem rolniczym w Królestwie Polskim,

---

<sup>1</sup> J. Bartyś, *Kółka rolnicze w Królestwie Polskim*, Warszawa 1974, s. 42.

<sup>2</sup> Tamże.

<sup>3</sup> Tamże, s. 46-47, 49.

stanowiącym alternatywę dla CTR, było zorganizowane w dniu 9 grudnia 1906 r. Towarzystwo Kółek Rolniczych im. Stanisława Staszica.

Zróznicowany stosunek duchowieństwa katolickiego do obu towarzystw jest przedmiotem poniższych analiz. Oparte są one przede wszystkim na wydawnictwach CTR, prasie ludowej, prasie diecezjalnej oraz materiałach rękopiśmiennych przechowywanych w Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego i archiwach diecezjalnych.

#### 1. KSIĘŻA WE WŁADZACH CENTRALNEGO TOWARZYSTWA ROLNICZEGO I PODLEGLYCH MU TERENOWYCH TOWARZYSTWACH ROLNICZYCH

We władzach Centralnego Towarzystwa Rolniczego udział księży był znikomy. Pracowali w Centralnym Wydziale Kółek Rolniczych (CWKR) i Wydziale Mleczarskim. Od chwili powstania CWKR (15 V 1907) ks. Franciszek Iżyłowski pełnił w nim funkcję członka zarządu, a ks. Waław Bliziński członka komisji rewizyjnej. W Wydziale Mleczarskim pracowali jako członkowie zarządu ks. Józef Bakalarczyk i ks. Waław Waławski<sup>4</sup>. W kilkusetosobowym składzie władz centralnych CTR udział księży był więc minimalny i na tym forum nie odznaczyli się oni niczym szczególnym.

Znacznie większy udział wzięli natomiast w pracach lokalnych towarzystw rolniczych, które jako ogniwa autonomiczne wchodziły w skład CTR. W latach 1907-1914 w Królestwie istniały 32 takie towarzystwa<sup>5</sup>. Niektóre towarzystwa obejmowały swoim działaniem teren całej guberni (Kielce, Radom, Suwałki), granice innych niezupełnie odpowiadały granicom gubernialnym (Kalisz – bez powiatu Łęczyca, Lublin – bez powiatów Puławy i Hrubieszów, Siedlce – bez powiatów Łuków i Garwolin). Najliczniejsze były towarzystwa, których działalność obejmowała teren kilku powiatów (dwa lub trzy)<sup>6</sup>. Wiele obejmowało teren tylko jednego powiatu (Łęczyca, Grójec, Łowicz, Ostrów, Ostrołęka, Płońsk, Hrubieszów, Garwolin, Łuków, Sochaczew, Wysokie Mazowieckie). Trzy bardzo małe towarzystwa skupiały zaledwie po kilka gmin<sup>7</sup>.

<sup>4</sup> Na podstawie "Sprawozdań Centralnego Towarzystwa Rolniczego" z lat 1908 i 1909 oraz "Roczników Centralnego Towarzystwa Rolniczego" za lata 1910, 1911, 1912, 1913.

<sup>5</sup> Tamże.

<sup>6</sup> Towarzystwa Rolnicze: Ciechanowskie (powiaty: Ciechanów, Mława, Przasnysz), Częstochowskie (Częstochowa, Radomsko, część powiatu będzińskiego), Dobrzyńskie (Rypin, Lipno), Grodziskie (Błonie, Skierniewice), Kujawskie (Nieszawa, Włocławek), Kutnowskie (Gostynin, Kutno), Mińskomazowieckie (Mińsk, Radzymin), Łomżyńskie (Kolno, Łomża, Szczuczyn), Piotrkowskie (Łask, Piotrków), Płockie (Płock, Sierpc), Pułtuskie (Maków, Pułtusk), Rawskie (Brzeziny, Rawa).

<sup>7</sup> Towarzystwo w Nałęczowie obejmowało cztery gminy z powiatu puławskiego i dwie z powiatu lubartowskiego, Towarzystwo w Sannikach - część gmin z powiatu Gostynin i jedną z powiatu Sochaczew (Iłów), a Towarzystwo w Sobieszynie po kilka gmin z powiatów Garwolin, Lubartów i Puławy.

O zaangażowaniu księży w pracach towarzystw lokalnych podległych CTR z braku źródeł można wnioskować jedynie na podstawie stopnia ich uczestnictwa w zarządach tych instytucji. W tym celu sporządzony został aneks nr 1, który zawiera wykaz księży pracujących w zarządach terenowych towarzystw rolniczych oraz w zarządach wydziałów kótek rolniczych tych towarzystw. W aneksach odnotowana jest również funkcja każdego księdza pracującego we władzach tych organizacji rolniczych oraz czas jej pełnienia.

Na podstawie analizy aneksu nr 1 można stwierdzić, że udział księży w pracach lokalnych towarzystw rolniczych uwarunkowany był kilkoma przyczynami:

a) Pierwsza z nich to wielkość i znaczenie miasta, które było siedzibą towarzystwa lokalnego. W miastach gubernialnych zasadniczo brak było księży w zarządach. Nie spotykamy żadnego księdza w towarzystwach, które swym zasięgiem obejmowały teren całej guberni (Kielce, Radom, Suwałki). Brak ich również w dwu innych towarzystwach, które miały swoją siedzibę w miastach gubernialnych (Łomża, Siedlce). Ponieważ w Warszawie nie mieściła się siedziba żadnego towarzystwa lokalnego, księża pracowali jedynie w zarządach towarzystw w czterech pozostałych miastach gubernialnych (Kalisz, Lublin, Piotrków, Płock). W Płocku i Lublinie pracowali tylko w zarządzie wydziału kótek rolniczych, i to stosunkowo krótko. Ks. Tomasz Żółtowski pracował w Płocku tylko w latach 1910-1912, a księża Ludwik Bernatt i Feliks Czyżewski w Lublinie dopiero od r. 1911. Nawet w Kaliszu i Piotrkowie, gdzie pracowali wybitnie zasłużeni dla CTR księża, Wacław Błiziński i Izydor Kowalski, nie przez cały czas zasiadali we władzach lokalnych towarzystw. Ks. Błiziński w 1909 r. uczestniczył tylko w pracach zarządu wydziału kótek rolniczych, a w r. 1912 w zarządzie Towarzystwa w Kaliszu. Ks. Kowalski w tym charakterze pracował w 1910 r. w Towarzystwie w Piotrkowie.

W miastach gubernialnych obywano się więc bez udziału księży. Jeżeli pracowali, to pełnili podrzędną rolę. Jedynie ks. Stanisław Mrozowski w 1908 r. pełnił funkcję wiceprezesa Towarzystwa w Kaliszu, a w 1912 r. ks. Norbert Milewski funkcję wiceprezesa wydziału kótek rolniczych w Piotrkowie. Wynikało to z faktu, że w miastach tych pracowała zaangażowana społecznie inteligencja świecka, która nie potrzebowała odwoływać się do pomocy księży.

Dosyć licznie natomiast reprezentowani księża byli w towarzystwach w mniejszych miejscowościach. Jednakże i tu były wyjątki. Ani jednego księdza nie było we władzach towarzystw w Hrubieszowie, Mińsku Mazowieckim i Garwolinie. Brak księży w zarządzie towarzystw w Hrubieszowie i w Garwolinie wynikał zapewne stąd, że swoim zasięgiem obejmowały one obszary zamieszkałe przed 1875 r. przez ludność unicką lub tereny bezpośrednio z tymi obszarami graniczące. Władze carskie na skutek masowego po 1905 r. przechodzenia byłych unitów na katolicyzm na terenach tych nie tolerowały działalności społecznej

księży, obawiając się ich agitacji wyznaniowej i narodowej. Niechętnie patrzono też na wszelkie próby organizowania życia społecznego przez Polaków na tym terenie. Z tego powodu w 1910 r. zlikwidowano Towarzystwo we Włodawie<sup>8</sup>. Powstałe po jego zlikwidowaniu Towarzystwo w Garwolinie zapewne z ostrożności nie powoływało do współpracy ludzi w jakikolwiek sposób przez władze carskie podejrzanych. Brak księży w zarządzie Okręgowego Towarzystwa w Rawie mógł wynikać z walki, jaka zaistniała w tym powiecie między księżmi propagującymi wyznaniowy charakter Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich a zwolennikami endecji<sup>9</sup>. Endeckie towarzystwo rolnicze w tym powiecie cieszyło się zaufaniem księży, którzy w tej walce ponieśli porażkę. Być może endecy, nie mając zaufania do księży, żadnemu z nich nie proponowali stanowiska we władzach kierowanej przez siebie instytucji. Trudniej wyjaśnić nieobecność księży we władzach Towarzystwa w Mińsku Mazowieckim. Można przypuszczać, że miało to jakiś związek z tym, że do Towarzystwa Kółek Rolniczych im. S. Staszica początkowo weszli księża z powiatu radzyńskiego (powiat radzyński należał do Towarzystwa Rolniczego w Mińsku Mazowieckim). Po opuszczeniu Towarzystwa Kółek Rolniczych im. S. Staszica, czy to w wyniku nakazu władz kościelnych, czy też z powodu własnych przekonań, ograniczyli się prawdopodobnie tylko do pracy w kółkach rolniczych na terenie swoich parafii.

b) Druga przyczyna warunkująca udział księży w pracach zarządów lokalnych towarzystw rolniczych wynikała z ich postawy wobec prac społecznych kierowanych przez Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne. Odnosi się to nie tylko do wyrażanych wyżej hipotez odnośnie do Towarzystw w Rawie i Mińsku Mazowieckim. W ten sposób można również tłumaczyć nieliczny udział księży w zarządach towarzystw lokalnych w Ciechanowie i Płocku, a także znaczny ich udział w pracach tych instytucji w Częstochowie, Dobrzyniu, Płońsku, Pułtusku i Włocławku.

Władzom diecezjalnym w Płocku zależało, by księża weszli do zarządów towarzystw lokalnych. Diecezjalny tygodnik "Mazur" uskarżał się nawet przed swymi czytelnikami na brak księży w zarządzie ciechanowskim. Obwiniął zarząd, "który nie umie czy też nie chce z tej strony pomocy otrzymać"<sup>10</sup>. Przypuszczałnie więc świeccy działacze tego towarzystwa nie życzyli sobie współpracy z księżmi. Do takiego wniosku upoważnia nie tylko relacja "Mazura". Świadczą o tym również konflikty księży tej diecezji z działaczami endeckimi, jakie miały miejsce szczególnie podczas wyborów do rosyjskich Dum Państwowych. Dla niektórych

---

<sup>8</sup> B a r t y ś, dz. cyt., s. 59. To samo dotyczyło instytucji organizowanych przez Kościół. Por. S. G a j e w s k i, *Związek Katolicki w Królestwie Polskim*, "Roczniki Humanistyczne", 26(1978), z. 2, s. 153-180.

<sup>9</sup> Por. S. G a j e w s k i, *Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich*, "Roczniki Humanistyczne", 30(1982), z. 2.

<sup>10</sup> *Ciechanowskie Towarzystwo Rolnicze*, "Mazur", 1906, nr 4, s. 41; nr 17, s. 196; 1907, nr 7, s. 3.

księży diecezji płockiej wybory te stawały się próbą sił z endecją o wpływy w społeczeństwie. Jednakże ani w Płocku, ani w Ciechanowie księża – mimo polemik z prowadzącym zebranie działaczem endeckim – nie przeforsowali swych kandydatur nawet na gubernialne zebranie wyborcze. Musieli natomiast wysłuchiwać antyklerykalnych wystąpień działaczy endeckich<sup>11</sup>.

Na terenie diecezji płockiej istniały jeszcze trzy inne okręgowe towarzystwa rolnicze (Dobrzyń, Płońsk, Pułtusk). Udział księży w ich pracach był znaczny. Na tym terenie wpływy endecji wśród księży były dość duże. Dały one znać o sobie w Towarzystwie Ziemi Dobrzyńskiej (powiaty Rypin i Lipno) podczas wyborów do I i II Dumy. Spośród pięciu księży wybranych z poszczególnych powiatów guberni płockiej na pierwsze gubernialne zgromadzenie wyborcze i spośród czterech wybranych na zebranie drugie aż trzech pochodziło właśnie z tego terenu. Byli to: Władysław Maron, Bronisław Mariański i Stanisław Gogolewski<sup>12</sup>. Ma to zapewne związek z faktem, że przez cały czas istnienia wydziału kółek rolniczych Towarzystwa Ziemi Dobrzyńskiej funkcję jego wiceprezesa pełnili kolejno księża: Antoni Gutkowski, Antoni Klimaszewski i Wawrzyniec Suchcicki. Ten ostatni przez pewien czas wchodził również w skład komisji rewizyjnej.

Na związek księży z endecją w powiecie płońskim wskazuje już praca S. Kozickiego<sup>13</sup>. Zgodna z tą opinią jest wypowiedź socjalistycznego "Robotnika" na temat współdziałania ks. Stanisława Sulińskiego z partią narodowodemokratyczną<sup>14</sup>. Księża działali w Towarzystwie Okręgowym w Płońsku, i to zarówno w jego zarządzie, jak i w wydziale kółek rolniczych. Najdłużej pracował w nim wspomniany już ks. Suliński, który po trzyletnim pełnieniu funkcji członka zarządu od 1913 r. przejął prezesurę wydziału kółek rolniczych.

Podobnie działało się w pobliskim Pułtusku, gdzie ks. Franciszek Kuligowski utrzymywał ściśle kontakty z partią narodowodemokratyczną. Z jej upoważnienia prowadził nawet zebranie księży w Płocku<sup>15</sup>, aktywnie uczestniczył w wiecu księży zwołanym przez zwolenników endecji do Warszawy w dniu 12 grudnia 1905 r.<sup>16</sup> On też przez cały czas istnienia Towarzystwa w Pułtusku pełnił w nim funkcję skarbnika. Ks. Piotr Biedrzycki był wiceprezesem wydziału kółek rolniczych w tym Towarzystwie.

<sup>11</sup> Archiwum Diecezji Płockiej (dalej: ADP), Z rękopisów ks. Charszewskiego, t. 47, k. 61; "Mazur", 1906, jw.

<sup>12</sup> "Mazur" 1906, nr 1, s. 15; nr 2, s. 19; 1907, nr 7, s. 3. Ogółem na zebranie organizacyjne w Płocku wybrano 40 delegatów z całej guberni, którzy wyłonili spośród siebie dwóch posłów do I i II Dumy.

<sup>13</sup> S. K o z i c k i, *Historia Ligi Narodowej. Okres 1887-1907*, Londyn 1964, s. 387-388.

<sup>14</sup> "Robotnik", 1905, nr 68 z 26 XII.

<sup>15</sup> ADP, Z rękopisów ks. Charszewskiego, t. 47, k. 23.

<sup>16</sup> Tamże, s. 29; K o z i c k i, dz. cyt., s. 297.

O związkach księży wrocławskich z endecją wspominaliśmy już w oddzielnym opracowaniu<sup>17</sup>. Widoczne były one również w Towarzystwie Rolniczym Kujawskim (powiaty Włocławek i Nieszawa). Wybitną rolę odgrywał w nim ks. Ignacy Majewski, który z chwilą zawiązania się wydziału kółek rolniczych pełnił w nim kolejno funkcję wiceprezesa, a od 1912 r. prezesa. W innym Towarzystwie w tej diecezji, w Częstochowie, przez cały czas pracował ks. Marian Fulman, poseł do I Dumy Państwowej z ramienia partii narodowodemokratycznej<sup>18</sup>. W Częstochowie byli też księża, o których kontaktach z endecją już przed 1905 r. pisał S. Kozicki<sup>19</sup>.

c) Istniała, naszym zdaniem, jeszcze jedna przyczyna warunkująca udział księży w zarządach różnych towarzystw rolniczych. W siedmiu towarzystwach księża weszli w skład zarządu dopiero od 1911 r. (Ciechanów, Lublin, Łęczyca, Ostrołęka, Ostrów, Sanniki i Sobieszyn). Wynikało to z ograniczonego udziału księży w zakładaniu kółek rolniczych przed 1911 r. Na brak zrozumienia ze strony duchowieństwa dla pracy w kółkach rolniczych uskarżała się zarówno prasa katolicka<sup>20</sup>, jak i niezależna od czynników kościelnych<sup>21</sup>. Gdy w 1911 r. część episkopatu Królestwa rozpoczęła walkę z kółkami prowadzonymi przez Towarzystwo Kółek Rolniczych im. Stanisława Staszica, nastąpiła aktywizacja duchowieństwa. Niektórzy biskupi domagali się od księży walki z kółkami "staszycowskimi", zachęcali natomiast do pracy w kółkach prowadzonych przez CTR. Aktywizację księży w tym zakresie można śledzić, analizując sprawozdania z pracy terenowej, które zamieszczane były w "Przewodniku Kółek i Spółek Rolniczych w Królestwie Polskim". Jeśli w pierwszej połowie 1911 r. powstało bardzo mało kółek rolniczych, a żaden ksiądz nie wszedł do ich zarządu, to pod koniec tego roku kółek tych powstało znacznie więcej, a udział księży w ich pracy był powszechny. Proces ten jest jednak bardzo trudny do uchwycenia w źródłach. Ostatnie sprawozdanie z działalności CTR podaje stan kółek na dzień 1 stycznia 1913 r.<sup>22</sup> Ostatnie więc półtora roku przed wybuchem I wojny światowej nie posiada dostatecznej dokumentacji. Większy udział księży w zarządach towarzystw lokalnych po 1911 r. był najprawdopodobniej wynikiem nacisku władz

<sup>17</sup> G a j e w s k i, *Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich*.

<sup>18</sup> Z. Ł u k a w s k i, *Koło Polskie w rosyjskiej Dumie Państwowej w latach 1906-1909*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967, s. 27.

<sup>19</sup> K o z i c k i, dz. cyt., s. 409.

<sup>20</sup> P. M. G o z d a w a, *Duchowieństwo a praca społeczna*, "Przegląd Katolicki", 1911, nr 18, s. 352; V e r a x, *O duszę ludu*, "Kronika Diecezji Sandomierskiej", 1912, nr 7, s. 251-253; "Sztandar", 1910, nr 51, s. 4-5.

<sup>21</sup> *W naszych kółkach rolniczych*, "Świat", 1912, nr 7; B. K o s k o w s k i, *Niezdrowe hasła*, "Kurier Warszawski", 1912, nr 78.

<sup>22</sup> "Rocznik CTR" za rok 1912 (wydany w r. 1913).

kościelnych na księży w celu ich większego zainteresowania pracą kółek rolniczych w poszczególnych miejscowościach.

## 2. DZIAŁALNOŚĆ KSIĘŻY W KÓŁKACH ROLNICZYCH CENTRALNEGO TOWARZYSTWA ROLNICZEGO

Udział księży w kierownictwie towarzystw lokalnych nie decydował jednak o ich zasługach dla upowszechnienia pracy proponowanej rolnikom przez CTR. Decydowała o tym działalność księży w terenie, prowadzenie przez nich kółek rolniczych w swoich parafiach. Kółka bowiem najczęściej powstawały na terenie poszczególnych parafii. W guberni kaliskiej takich kółek była przeważająca większość<sup>23</sup>. Księża dbali też o to, aby kółka organizowano w tych miejscowościach, w których znajdował się kościół i plebania. Wprawdzie znana nam jest tylko jedna wzmianka na temat skutecznego protestu proboszcza (ks. Wojciech Bugajczyk z par. Osiek w dek. rypińskim) przeciw założeniu kółka w parafii, ale w miejscowości niekościelnej, jednakże polemiki prasy zarówno endeckiej, jak i katolickiej wyraźnie wskazują na szerszy zasięg tego zagadnienia<sup>24</sup>.

Udział księży w tworzeniu kółek rolniczych w poszczególnych towarzystwach był różny. Najlepiej ilustruje to tabela sporządzona na podstawie aneksu nr 2. Uwzględnia ona sprawozdania CTR, na podstawie których można stwierdzić, którzy księża i w jakich miejscowościach pełnili odpowiedzialne funkcje w zarządach poszczególnych kółek rolniczych. Najczęściej pełnili oni funkcję prezesów. Sprawozdania nie obejmują okresu do 1907 r. oraz lat 1913-1914. Brakujące dane zaczerpnęliśmy z informacji prasowych, szczególnie z prasy ludowej. Z natury rzeczy aneks nr 2 pomija te nazwiska i kółka, w których proboszczowie nie brali udziału w pracach zarządu. Z guberni lubelskiej na przykład aneks podaje tylko 28 miejscowości, tymczasem jeszcze w następnych 28 wioskach spotykamy księży na listach członków kółek rolniczych w tej guberni<sup>25</sup>. Nie mamy przy tym pewności, że i ta liczba jest ostateczna. Aneks podaje więc tylko te kółka, w których księża byli prezesami lub odegrali większą rolę przy ich zainicjowaniu. Ponieważ wielkość poszczególnych Towarzystw była bardzo zróżnicowana, podaliśmy również liczbę kółek w danym Towarzystwie na dzień 1 stycznia 1913 r. (późniejszego wykazu kółek nie posiadamy). Według wyliczeń S. Bartysia do I wojny światowej w Królestwie powstało 1300 kółek<sup>26</sup>. Księża praco-

<sup>23</sup> *Sprawozdanie z działalności kółek w guberni kaliskiej*, "Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej", 1913, nr 12, s. 385.

<sup>24</sup> "Głos Płocki", 1910, nr 38; "Wiara-Przegląd", 1910, nr 21, s. 412.

<sup>25</sup> Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej WAPL), Lubelski Urząd Gubernialny do Spraw Stowarzyszeń, sygn. 21-57.

<sup>26</sup> Bartys w cytowanej pracy (s. 64) podaje ogólną liczbę 916 kółek istniejących w tym czasie. Wiele

wali w 370 z nich (28%). Wydaje się jednak, że liczba 1300 kótek jest zawyżona. Ze sprawozdań "Gazety Świątecznej" z ostatniego wiecu kótek rolniczych, jaki odbył się w dniach 18-19 marca 1914 r., a więc na krótko przed wybuchem wojny, wynika, że w Królestwie funkcjonowało tylko 1010 kótek, przy czym w 260 z nich księża pełnili funkcję prezesa. Stanowi to 25,7%. Sprawozdanie nie mówi jednak, jakie inne funkcje piastowali księża w kółkach. Stwierdza ono tylko, że wielu uchylało się od funkcji przewodniczącego, proponując na to miejsce "gospodarza"<sup>27</sup>. Rzeczywisty udział księży w pracy kótek był więc znacznie większy. Ogólnie można przyjąć, że księża w sposób aktywny uczestniczyli w pracach przynajmniej 1/3 ogólnej liczby powstałych kótek, najczęściej pełniąc funkcję prezesa. Względność wszystkich obliczeń wynika z braku wyczerpujących danych źródłowych.

W poszczególnych diecezjach udział księży w tworzeniu i funkcjonowaniu kótek był zróżnicowany.

#### a) Diecezja kujawsko-kaliska

Najaktywniej pracowali księża w diecezji kujawsko-kaliskiej, na terenie której istniały cztery dobrze pracujące towarzystwa: częstochowskie, kaliskie, kujawskie i piotrkowskie.

Udział księży w pracach kótek rolniczych w terenowych towarzystwach rolniczych

Lp.	Nazwa Towarzystwa	Liczba kótek ogółem (stan na 1 I 1913)	Liczba kótek, w których pracowali księża
1	2	3	4
1	Ciechanowskie	47	11
2	Częstochowskie	36	34
3	Dobrzyńskie	29	18
4	Garwolińskie	6	3
5	Grodziskie	14	7

z nich mogło już jednak nie funkcjonować i sprawozdanie za rok 1912, z którego korzystaliśmy, nie podało ich. Natomiast kilka kótek istniało również jako tzw. luźne, nie podlegające żadnemu Towarzystwu w terenie.

<sup>27</sup> *Wiec kótek rolniczych*, "Gazeta Świąteczna", 1914, nr 13. Ze znanych nam księży w ten sposób zrzekł się prezesury m.in. ks. kan. P. Załuska w Gójsku ("Mazur", 1910, nr 6, s. 65). Według T. Kłapkowskiego w 1913 r. księża byli prezesami w 21% kótek w Królestwie (*Spółdzielnie Rolnicze w województwach centralnych i wschodnich*, Warszawa 1928, s. 66).



1	2	3	4
6	Grójeckie	8	6
7	Hrubieszowskie	8	0
8	Kaliskie	106	52
9	Kieleckie	84	41
10	Kujawskie	32	11
11	Kutnowskie	25	13
12	Lubelskie	79	23
13	Łęczyckie	19	3
14	Łomżyńskie	19	5
15	Łowickie	13	7
16	Łukowskie	5	4
17	Mińskomazowieckie	18	10
18	Nałęczowskie	8	3
19	Ostrołęckie	10	0
20	Ostrowskie	18	8
21	Piotrkowskie	69	14
22	Płockie	36	19
23	Płońskie	17	5
24	Pułtuskie	27	7
25	Radomskie	48	20
26	Rawskie	15	12
27	Sannickie	9	4
28	Siedleckie	46	16
29	Sobieszewskie	3	2
30	Sochaczewskie	9	2
31	Suwalskie	12	6
32	Wysokomazowieckie	8	4
		883	370

W Towarzystwie Częstochowskim udział księży był imponujący. Pracowali tu niemal we wszystkich kółkach rolniczych. Wśród nich wyróżniał się ks. Marian Fulman, który już w 1906 r. na łamach "Wiadomości Pasterskich" postulował organizowanie kółek rolniczych w parafiach i dekanatach. Uważał również za celowe, aby duchowni odgrywali w nich rolę wiodącą. Przestrzegał jednak księży przed bezpośrednim kierowaniem kółkami<sup>28</sup>. Do Częstochowy przybył w 1907 r. jako znany już działacz, o dużym autorytecie wśród księży w całym Królestwie<sup>29</sup>. Spośród innych księży, którzy dali się poznać ze swej pracy w Towarzystwie, należy wymienić ks. J. Mańkiewicza, twórcę Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich we Włocławku. Zorganizował on kółko rolnicze

<sup>28</sup> M. Fulman, *Kółka rolnicze*, "Wiadomości Pasterskie", 1906, nr 5, s. 286-287. Postulaty te znalazły oddźwięk w diecezji płockiej ("Miesięcznik Pasterski Płocki", 1906, nr 4, s. 119-125).

<sup>29</sup> Wpływem tym zaniepokojony był nawet biskup płocki A. Wnukowski, przeciwny powiązaniom księży z partiami politycznymi. Archiwum Diecezji Płockiej, Listy bpa Wnukowskiego do abpa Popiela, list z 7 III 1907 r.

w parafii Miedźno, założył też w tej okolicy pierwszą mleczarnię włościańską<sup>30</sup>. Prezesem kółka w Wielgomłynach był ks. Norbert Bolesław Milewski. Część plebanii i zabudowań gospodarskich oddał do dyspozycji kółka<sup>31</sup>, a w "Przewodniku Spótek i Kótek Rolniczych" dzielił się swymi doświadczeniami w uprawie ziemniaków<sup>32</sup>. W parafii Kodrąb pracował ks. Faustyn Filewski, który za swą pracę zyskał uznanie krytycznego w stosunku do duchowieństwa pisma ludowego "Zaranie"<sup>33</sup>. Na uwagę zasługuje również postać ks. Zygmunta Sędzimira z Kamienicy Polskiej. Był on prezesem kółka, poza tym założył warsztaty tkackie, których wyroby nagrodzono między innymi na wystawie w Staszowie<sup>34</sup>.

Mniej danych posiadamy odnośnie do pracy księży w Towarzystwie Kujawskim. Wiemy jednak, że pracowali w co drugim kółku zakładanym na tym terenie. W kółku w Wołuszewie pracował ks. Wojciech Helbich, jeden z twórców opieki nad wychodźcami. Ks. Ignacy Majewski był prezesem kółka w Kościelnej Wsi, przewodniczył też zarządowi wydziału kótek rolniczych Towarzystwa Kujawskiego, ciesząc się zaufaniem władz naczelnych CTR. Prezes CWKR Leśniewski zaliczył go do pięciu księży najlepiej pracujących na tym polu<sup>35</sup>.

Bardzo dobrze pracowali księża w Towarzystwie Kaliskim. Zebranie sprawozdawczo-wyborcze tego Towarzystwa w dniu 6 grudnia 1913 r. stwierdziło, że w dobrej pracy kótek w tej guberni "główną zasługę przyznać należy duchowieństwu parafialnemu. Większość bowiem kótek powstanie swe oraz działalność swą zawdzięcza swym duszpasterzom"<sup>36</sup>. Do najbardziej zasłużonych należał proboszcz z Liskowa ks. W. Bliziński, który już w 1906 r. nawoływał do tworzenia zrzeszeń włościańskich, podnosząc przy tym partnerski, a nie protekcyjny, stosunek księży do włościan<sup>37</sup>. Zyskał uznanie zarówno działaczy endeckich, postępowców, jak i "Zarania", które nigdy pod jego adresem nie stawiało żadnych zastrzeżeń<sup>38</sup>. Wskazywano powszechnie na niego jako na przykład prawdziwego społecznika<sup>39</sup>. Dorobek jego był imponujący. W ciągu 10 lat (1900-1910) oprócz kółka powołał do życia w Liskowie ponad 20 instytucji społecznych,

<sup>30</sup> "Przewodnik Spótek i Kótek", 1913, nr 23, s. 401.

<sup>31</sup> "Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej", 1914, nr 2, s. 46.

<sup>32</sup> *Jeszcze o sadzeniu ziemniaków*, "Przewodnik Spótek i Kótek", 1911, s. 115.

<sup>33</sup> "Zaranie", 1908, nr 7.

<sup>34</sup> "Kronika Diecezji Sandomierskiej", 1912, nr 8, s. 288.

<sup>35</sup> V e r a x, *O duszę ludu*, s. 241-243.

<sup>36</sup> "Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej", 1913, nr 12, s. 385. Do 1914 r. 57% parafii w guberni kaliskiej objętych było pracą kółkową.

<sup>37</sup> W. B l i z i ń s k i, *O spółkach włościańskich handlowo-rolniczych*, "Wiadomości Pasterskie", 1906, nr 7, s. 394.

<sup>38</sup> "Zaranie", 1908, nr 37; "Przewodnik Spótek i Kótek", 1909, nr 17-18, s. 299.

<sup>39</sup> G o z d a w a, dz. cyt., s. 352.

przeobrażając zacofaną wieś w ognisko postępu i kultury<sup>40</sup>. Atmosfera Liskowa udzieliła się zapewne i innym księżom. Ks. Wacław Chrzanowski, założyciel dwóch kótek (Ostrówek, Rudlice), oddał część plebanii na użytek założonego przez siebie kółka<sup>41</sup>. Mimo aktywnego udziału w pracy na terenie kótek księża w guberni kaliskiej nie dążyli do objęcia stanowisk we władzach Towarzystwa. Na zebranie delegatów kaliskiego wydziału kótek rolniczych wybrano w 1913 r. po trzech delegatów z każdego powiatu, w tym jedną osobę duchowną<sup>42</sup>. Do zarządu jednak nie wszedł żaden duchowny. Nie roszczono widocznie pretensji do udziału w zarządzaniu wydziałem, oddając go inteligencji świeckiej.

Czym ks. Błaziński był dla Towarzystwa w Kaliszu, tym dla Towarzystwa w Piotrkowie był ks. Izidor Kowalski. Zastąpił nie tylko jako założyciel kótek w wioskach należących do parafii, gdzie był proboszczem (Krzepczów, Czarnocin), ale przede wszystkim z pracy publicystycznej i odczytowej. Jego broszurę *Kółko rolnicze w Czarnocinie*, wydaną w 1911 r. w Warszawie, propagowano w wydawnictwach CTR. Była to jedyna publikacja, jaką napisał ksiądz na użytek ruchu kółkowego<sup>43</sup>. W 22 numerach "Przewodnika Spótek i Kótek Rolniczych" zamieszczane były jego artykuły z różnych dziedzin życia gospodarczego<sup>44</sup>. Za pracę publicystyczną spotykał się z wdzięcznością ze strony czytelników<sup>45</sup>. Brał udział w akcjach odczytowych na kursach urządzanych przez CTR, na przykład w Noworadomsku, Piotrkowie, Lublinie<sup>46</sup>. Kółko w Czarnocinie za swoje osiągnięcia otrzymało złoty medal na wystawie w Częstochowie, a ks. Kowalski dyplom uznania<sup>47</sup>. Należał do grona tych nielicznych księży, którzy znaleźli uznanie redaktora "Zarania" Maksymiliana Malinowskiego<sup>48</sup>. Bardzo pozytywnie pisał o nim również inny działacz ruchu ludowego – Aleksander Bogusławski<sup>49</sup>. Inni księża z Towarzystwa Piotrkowskiego mniej aktywnie brali udział

<sup>40</sup> Cz. S t r z e s z e w s k i, *Kościół a zagadnienia społeczno-gospodarcze*, [w:] *Księga 1000-lecia katolicyzmu w Polsce*, t. 3, Lublin 1969, s. 387.

<sup>41</sup> "Gazeta Świąteczna", 1910, nr 46.

<sup>42</sup> Z poszczególnych powiatów wybrano następujących księży: Kalisz – Kokoczyński z Rychnowa, Sieradz – F. Cwiński z Korczyzna, Wieluń – I. Kowalski, Koło – Wojciechowski z Pieczewa, Turek – W. Błaziński, Konin – S. Maniewski z Kramska, Słupca – Gawroński z Szymanowic. "Przewodnik Spótek i Kótek", 1913, nr 52, s. 989.

<sup>43</sup> Lektura rolnicza podawana w "Kalendarzu Wydziału Kótek Rolniczych CTR" za lata 1911 i 1913.

<sup>44</sup> W 1909 r. o hodowli (nr 16-18), w 1910 r. o hodowli krów (s. 37, 54) i o uprawie roli (s. 16, 126, 143, 162, 258), w 1911 r. o błędach popelnianych w gospodarstwach rolnych (s. 4, 21).

<sup>45</sup> M. in. "Przewodnik Spótek i Kótek", 1909, nr 24, s. 395.

<sup>46</sup> Tamże, 1912, nr 12, s. 191.

<sup>47</sup> Tamże, 1909, nr 12, s. 397.

<sup>48</sup> M. M a l i n o w s k i, *Na dobrej drodze*, "Zaranie", 1908, nr 38, s. 719 n.

<sup>49</sup> Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego (dalej: AZHRL), A. B o g u s ł a w s k i, *Wspomnienia*, k. 13; t e n ż e, *Jak zostałem współpracownikiem pism*, k. 53.

w akcji tworzenia kółek. Nie zaważyło to jednak na bardzo pozytywnym wkładzie księży diecezji kujawsko-kaliskiej w pracę kółek w 104 miejscowościach.

## b) Diecezja płocka

W diecezji płockiej księża pracowali w 67 miejscowościach. Pod tym względem diecezja znajdowała się na drugim miejscu. Niewiele możemy powiedzieć o działalności poszczególnych księży w siedmiu towarzystwach istniejących na terenie diecezji. Najbardziej znany był wiceprezes zarządu wydziału kółek w Towarzystwie Pułtuskim ks. Piotr Biedrzycki. Pracował on w bardzo dobrze prosperującym kółku w Bożewie<sup>50</sup> i w Czerwonce. Za wyhodowane u siebie zboże otrzymał w 1910 r. na wystawie w Pułtuskach list pochwalny, a za wyhodowane bydło nagrodę I stopnia<sup>51</sup>. Zaproszono go również jako specjalistę do komitetu sędziowskiego w dziale drobnego przemysłu na wystawie CTR w Pułtuskach w sierpniu 1912 r.<sup>52</sup> Jego artykuł o przygotowaniu kisonki spotykamy również w periodyku kółek rolniczych<sup>53</sup>. Znamy jeszcze nazwiska siedmiu księży, którzy zorganizowali po kilka kółek rolniczych na terenie diecezji płockiej. Byli to: Antoni Morawski (Lipno, Czernikowo), Paweł Rozpędowski (Czerwińsk, Sielce), Franciszek Jagodziński (Proboszczowice, Poniatowo), Antoni Pomirski (Zuzel, Rębowo), Wojciech Bugajczyk (Osiek, Sikorz), Zygmunt Serejko (Joniec, Borzewo) i Ignacy Staniaszko (Żuromin, Wiadrowo). Z pewnością należeli oni do bardziej aktywnych na terenie tej diecezji. Z innych ks. Hipolit Bauer z Drobina zaproszony został z wykładami na kurs rolniczy w Płocku<sup>54</sup>, a ks. Teofil Wrzesiński, proboszcz z Blichowa, znany był z ciekawej inicjatywy: wobec opieszałości parafian w zakupywaniu sprzętu rolniczego sam kupił kultywator sprężynowy; za jego wypożyczenie płacono mu po 40 groszy dziennie. Po zwrocie kosztów zakupu proboszcz maszynę tę przekazał na własność kółku rolniczemu<sup>55</sup>. Wspomniani już księża Bugajczyk i Rozpędowski oraz Kazimierz Straszynski z Wielgiego<sup>56</sup> oddali część plebanii na użytek kółek, w których pracowali. W niektórych jednak powiatach powstało bardzo mało kółek z inicjatywy księży. Odnosi się to szczególnie do wschodniej części diecezji. W powiatach Ostrołęka, Ciechanów i Przasnysz księża pracowali zaledwie w trzech kółkach

<sup>50</sup> "Przewodnik Spótek i Kółek", 1908, nr 19, s. 319.

<sup>51</sup> "Gazeta Rolnicza", 1910, nr 38, s. 681.

<sup>52</sup> "Przewodnik Spótek i Kółek", 1912, nr 38, s. 618.

<sup>53</sup> Tamże, s. 619.

<sup>54</sup> "Mazur", 1910, nr 2, s. 15.

<sup>55</sup> "Przewodnik Spótek i Kółek", 1910, nr 22, s. 397.

<sup>56</sup> "Mazur", 1910, nr 2, s. 16.

rolniczych, podczas gdy w pięciu powiatach zachodniej części diecezji (Rypin, Lipno, Sierpc, Płock, Mława) aż w 45 kółkach. Wynikało to zapewne z faktu sąsiedowania z bardziej uspołecznioną diecezją kujawsko-kaliską oraz skuteczniejszego oddziaływania zachęt płynących od władzy diecezjalnej. Stolica diecezji leżała w zachodnio-południowej jej części.

### c) Diecezja warszawska

Aktywność księży archidiecezji warszawskiej nie była tak terytorialnie zróżnicowana jak w diecezji płockiej. Z wyjątkiem dwóch powiatów leżących najbliżej Warszawy (Błonie, Sochaczew), gdzie istniały zaledwie trzy kółka, z którymi współpracowali księża, w innych było już znacznie lepiej. Najwięcej kółek powstało w powiatach Brzeziny (8), Kutno (7) i Łowicz (7).

W niewielu jednak miejscowościach księża tej archidiecezji dali się poznać jako dobrzy organizatorzy pracy w kółkach rolniczych. Polemizując z redakcją pisma "Świat" (1907, nr 7), która zarzucała księżom bierność w tej dziedzinie, ks. Ludwik Kleczyński wymienił zaledwie pięć miejscowości (Koźle, Głowno, Głuchów, Gostynin, Stara Wieś), w których księża wyróżnili się jako kierownicy kółek rolniczych<sup>57</sup>. Pracowali w nich w tym czasie: Józef Bakalarczyk, Franciszek Iżyłowski, Ludwik Kleczyński, Edward Szczodrowski i Aleksander Ulatowski<sup>58</sup>. O ks. Kleczyńskim wiemy, że pokonując opory parafian, uczył ich racjonalnego sadzenia ziemniaków<sup>59</sup>, że na łamach "Przewodnika" pisał o hodowli rasowych gęsi<sup>60</sup>. Księża z tej archidiecezji, zachęceni przez CTR, prowadzili gospodarstwa wzorcowe. W 1909 r. dwa spośród pięciu takich gospodarstw prowadzili księża: F. Szczodrowski z parafii Głuchowo koło Skierniewic i Józef Rybarkiewicz z Kałuszyna pod Mińskiem<sup>61</sup>. W późniejszym okresie gospodarstwo wzorcowe prowadził również ks. Wincenty Żaboklicki, dziekan ze Skierniewic. Gospodarstwo jego musiało być rzeczywiście wzorcowe, skoro ludzie z okolicznych wsi przychodzili oglądać pola i uczyć się gospodarowania<sup>62</sup>. Ks. Żaboklicki przewodniczył też kółku w Karczewie. Księża Bakalarczyk i Iżyłowski oprócz pełnienia funkcji we własnych kółkach pracowali we władzach CTR, a S. Roguski i F. Tymieniecki we władzach towarzystw lokalnych. Ks. Jan Krajew-

<sup>57</sup> L. K l e c z y ń s k i, *O kółkach rolniczych*, "Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie", 1913, nr 5, s. 136.

<sup>58</sup> "Flenchus cleri saecularis ac regularis Archidioecesis Varsaviensis" 1912.

<sup>59</sup> *Rewolucja w Koźlu*, "Przewodnik Spótek i Kółek", 1910, nr 11, s. 184.

<sup>60</sup> Tamże, 1911, s. 154.

<sup>61</sup> "Gazeta Świąteczna", 1909, nr 19, s. 2.

<sup>62</sup> "Przewodnik Spótek i Kółek", 1913, nr 27, s. 483.

ski w Starej Rawie, podobnie jak i kilku księży w diecezji kujawsko-kaliskiej i płockiej, część zabudowań parafialnych oddał na użytek kółka<sup>63</sup>. Jedynym inicjatorem trzech kółek w tej diecezji był ks. Franciszek Działarski. Na uwagę zasługuje jeszcze ks. Stanisław Skomorowski, który wbrew proboszczowi parafii Białynin ks. Sylwestrowi Gałęckiemu założył w jego parafii kółko rolnicze<sup>64</sup>. Świadczyłyby to o tym, że oprócz wielu zwolenników wśród księży byli również przeciwnicy zakładania kółek. O ich liczbie nie możemy jednak nic konkretnego powiedzieć. Z pewnością o wiele więcej było obojętnych. Skarżył się na to prezes CWKR Leśniewski<sup>65</sup>.

Pod względem liczby kółek zorganizowanych z inicjatywy lub przy poparciu księży archidiecezja warszawska znajdowała się na trzecim miejscu (kółka działały w 62 miejscowościach).

#### d) Diecezje lubelska i kielecka

Na czwartym miejscu pod względem liczby kółek znajdowała się diecezja lubelska (51), a na piątym diecezja kielecka (50). Na tym obszarze zakładanie kółek napotykało pewne trudności. W diecezji lubelskiej istniały ograniczenia co do udziału księży w pracach kółek organizowanych na terenach zamieszkałych dawniej przez ludność unicką, w diecezji kieleckiej natomiast do 1909 r. w ogóle nie wolno było ich zakładać<sup>66</sup>. Dlatego udział księży w obu tych diecezjach był mniejszy niż w diecezjach wyżej wymienionych. W diecezji kieleckiej po 1909 r. sytuacja się zmieniła i już 1 stycznia 1912 r. na 54 istniejące wówczas kółka w 15 prezesami byli księża<sup>67</sup>. W obu diecezjach żaden ksiądz nie wyróżniał się na tyle, by zdobyć popularność na skalę całego Królestwa. Co do kilku zachowały się niewielkie przekazy. Jednym z nich był ks. Józef Kostkowski, delegat do Rady Głównej CTR z ramienia Towarzystwa Lubelskiego. Działalność jego może być przykładem powiązań, jakie istniały między endecją a CTR. W latach rewolucji "Czerwony Sztandar" nazywał go "satrapą endeckim na powiat puławski"<sup>68</sup>. Rzeczywiście musiał odgrywać tam znaczącą rolę, skoro ks. kan. Karol Dębiński asystując biskupowi F. Jaczewskiemu podczas wizytacji parafii Markuszów i obawiając się incydentów ze strony socjalistów i mariawitów, polecił mu sprowadzić z tej okazji do Markuszowa "narodowców". Przy-

<sup>63</sup> "Gazeta Świąteczna", 1910, nr 17.

<sup>64</sup> "Przewodnik Spótek i Kółek", 1909, s. 49.

<sup>65</sup> "Przegląd Katolicki", 1912, nr 12, s. 188.

<sup>66</sup> Tamże, nr 21, s. 364.

<sup>67</sup> Tamże.

<sup>68</sup> "Czerwony Sztandar", 1906, nr 104 z 20 VIII.

było wtedy z Wąwolnicy, gdzie ks. Kostkowski był proboszczem, około 4 tysięcy mężczyzn i drugie tyle z innych miejscowości<sup>69</sup>. Jako działacz rolniczy ks. Kostkowski założył kółko w Brzeźnicy Bychawskiej<sup>70</sup>. Jego praca spotykała się z uznaniem na łamach "Przewodnika"<sup>71</sup>. Za swoją aktywność był przez władze carskie notowany jako "nieprawomyślny"<sup>72</sup>.

Innym bardziej znanym na polu pracy kółkowej księdzem był Jan Adamski. Pracował w kółkach w Serokomli, Woli Gulowskiej i Ceranowie. Był autorem artykułów publikowanych w ośmiu numerach "Przewodnika"<sup>73</sup>. Pod tym względem ustępował jedynie ks. I. Kowalskiemu. Był bezspornie autorytetem, skoro proszono go z odczytami nawet na zebrania CTR<sup>74</sup>. O innych księżach zachowały się już tylko pojedyncze wzmianki. Jedna z nich odnotowuje, że ks. Gustaw Gierasieński na zebraniu Towarzystwa Lubelskiego "wygłosił sprawozdanie z prób nawozowych dokonanych przez koło czemiernickie"<sup>75</sup>. Doświadczenia nawozowe z ramienia CTR prowadzili w kierowanych przez siebie kółkach rolniczych ks. Julian Paczuski ze Zbulitowa (gub. siedlecka) i ks. Stanisław Witkowski z Dysa (gub. lubelska)<sup>76</sup>. Inni znani są tylko jako członkowie komitetów organizacyjnych wystaw urządzanych przez Towarzystwo Lubelskie. W 1909 r. wystawy takie odbyły się w Wilkołazie (Kazimierz Dębowski, Wiktor Słowakiewicz), Krasnymstawie (Walenty Goliński), Lubartowie (Jan Zubrzycki) i Nałęczowie (Karol Soluba, Antoni Pajdowski, Wiesław Krzycki, Stanisław Abramowicz). Jedynie w Hrubieszowie do komitetu organizacyjnego nie zaproszono żadnego księdza<sup>77</sup>. Na zupełną absencję księży w działalności kółek rolniczych w tym powiecie już wskazywaliśmy. W kierownictwie wystawy przemysłu drobnego w Kraśniku w 1911 r. spotykamy aż sześciu księży, między innymi dziekana Józefa Kobylańskiego w charakterze wiceprezesa<sup>78</sup>. Do udziału w tych komitetach księży mogli być proszeni niekoniecznie ze względu na ich zasługi dla Towarzystwa, nieraz jedynie w celu łatwiejszego zorganizowania wystawy.

W diecezji kieleckiej, jeśli chodzi o aktywność w zakładaniu kółek, na uwagę zasługują tylko trzech księży: Franciszek Rajski, twórca trzech kółek (Tuczępy,

<sup>69</sup> K. Dębicki, *Z przeżytych chwil*, s. 240 (rkps w Seminarium Duchownym w Lublinie).

<sup>70</sup> "Przewodnik Spółek i Kółek", 1908, nr 8, s. 125.

<sup>71</sup> Tamże, 1909, nr 8, s. 139.

<sup>72</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Kancelaria Pomocnika Warszawskiego Generalnego Gubernatora, sygn. 1189, k. 50 (m. in. agitował chłopów do nieposyłania dzieci do szkół rosyjskich).

<sup>73</sup> M. in. w 1911 (s. 111) i w 1913 r. (nr 1, s. 7).

<sup>74</sup> "Gazeta Rolnicza", 1910, nr 20, s. 373.

<sup>75</sup> "Przewodnik Spółek i Kółek", 1907, nr 5, s. 73.

<sup>76</sup> "Rocznik CTR", 1912, s. 161.

<sup>77</sup> "Sprawozdanie CTR za rok 1909", s. 238; "Nowa Jutrzenka", 1909, nr 24, s. 188.

<sup>78</sup> "Gazeta Świąteczna", 1911, nr 33.

Sieczków, Pacanów), Ignacy Kubecki z parafii Kije (na użytek kółka oddali pół wikariatu<sup>79</sup>) oraz Bronisław Sokołowski, jeden z najbardziej zagorzałych zwolenników endecji<sup>80</sup>, który w 1899 r. wraz z innymi działaczami endecyjskimi z Woli Bukowskiej k. Miechowa zorganizował jedną z pierwszych spółek rolniczych w Królestwie. O ks. Karolu Wójciku, proboszczu w Sławicach, wiemy tylko, że uczestniczył w dyskusji o nawozach na zebraniu wydziału kółek w Towarzystwie Kieleckim<sup>81</sup>. O innych księżach zachowały się tylko wzmianki dotyczące sprawowanej przez nich funkcji, a niekiedy ogólne sądy o ich dobrej pracy w kółkach (zob. aneks nr 2).

### c) Diecezja sandomierska i diecezja augustowsko-sejneńska

Dwa ostatnie miejsca w Królestwie pod względem udziału księży w pracy kółek rolniczych zajmowały diecezja sandomierska i diecezja augustowsko-sejneńska. W diecezji sandomierskiej księża angażowali się do tego rodzaju pracy w 20 miejscowościach, w diecezji augustowsko-sejneńskiej – w 15. Działalność ks. Adama Adamczyka z Wielkiej Woli w diecezji sandomierskiej znalazła uznanie zarówno CTR, jak i diecezjalnego organu prasowego<sup>82</sup>. "Kronika" oceniając krytycznie pracę w diecezji sandomierskiej stwierdzała, że oprócz ks. Adamczyka tylko kilkunastu pracuje bardzo wydatnie na tym polu, nie podała jednak ich nazwisk. Na podstawie aneksu nr 2 możemy zaliczyć do nich Feliksa Horodyskiego (praca w kółkach w Przytyku i Kowalach) oraz Hieronima Marczewskiego (Rusinów i Nieznamierowice). W diecezji sejneńskiej natomiast, na której terenie istniały trzy towarzystwa lokalne, najlepiej pracowali księża w powiecie Wysokie Mazowieckie (4 kółka). Tamtejszy wiceprezes Towarzystwa hr Adam Starzeński, utrzymujący bliskie kontakty z administratorem diecezji ks. Józefem Antonowiczem, prosił go osobiście, by zalecił księżom podjęcie pracy w kółkach kierowanych przez CTR<sup>83</sup>. Większość kółek w tej diecezji powstała jednak dopiero w ostatnich dwu latach przed wybuchem I wojny światowej. Niewiele więc pomogło wydane w 1907 r. zalecenie administratora. Dopiero walka z Towarzystwem Rolniczym im. S. Staszica zachęciła skutecznie księży do pracy w kółkach podległych CTR.

<sup>79</sup> "Gazeta Świąteczna", 1914, nr 1.

<sup>80</sup> AZHRL, M a l i n o w s k i, dz. cyt., s. 352; K o z i c k i, dz. cyt., s. 413.

<sup>81</sup> "Gazeta Świąteczna" 1909, nr 32, s. 5; "Przewodnik Spółek i Kółek", 1909, nr 19, s. 317.

<sup>82</sup> "Kronika Diecezji Sandomierskiej", 1912, nr 7, s. 251-252. Założył również kółko u kolegi w Szewnie ("Gazeta Świąteczna", 1911, nr 29).

<sup>83</sup> Archiwum Diecezji Łomżyńskiej (dalej: ADŁ), Akta Związku Katolickiego, Pisma z 26 i 30 X 1907 r.



Zaslugi księży dla rozwoju kółek rolniczych w Królestwie Polskim były z pewnością większe niż ich udział w pracach zalecanych przez CTR. Poprzez Kościół bowiem płynęła zachęta do ich tworzenia, chociażby później księża w pracy zorganizowanych kółek bezpośrednio nie uczestniczyli. Niejednokrotnie z ambon ogłaszano informacje o miejscu i czasie zebrań rolniczych. W Niedzwicy k. Lublina kółko utworzono na zebraniu w kościele, przy współudziale miejscowych i okolicznych księży<sup>84</sup>. Wystawy rolnicze czy kursy rozpoczynano uroczystością kościelną połączoną z mszą św. Podczas wizytacji diecezji biskupi odwiedzali kółka i zachęcali do pracy w nich nie tylko księża, lecz całą społeczność parafialną. Tak postępował biskup A. Łosiński z Kielc, biskup A. J. Nowowiejski z Płocka, biskup S. Zdzitowiecki z Włocławka<sup>85</sup>. W 1909 r. księża przewodniczyli większej niż zwykle liczbie pielgrzymek na Jasną Górę, i to w okresie wakacyjnym, kiedy w Częstochowie była otwarta wielka wystawa rolnicza zorganizowana przez CTR. Zwiedziła ją  $\frac{1}{14}$  część ludności Królestwa. Upatrywano w tym zasługę księży<sup>86</sup>.

Wielu chłopów do inicjatyw CTR odnosiło się jednak z nieufnością. Nie wierzyli w szczerą intencję inicjatorów i działaczy kółkowych. Podczas kursu rolniczego w Wodzyńsku pod Stoczkiem, gdy pokazywano ulepszony chomąt dla krów pracujących w zaprzęgu, stojący za oknami chłopcy wyrażali swe niezadowolenie wobec "księży i panów" w sposób bardzo obrazowy. "A chcielibyście nałożyć chłopom chomąta, ale niedoczekanie wasze". Rzucano nawet kamieniami w budynek, w którym odbywał się kurs<sup>87</sup>. Taką nieufność przejawiali również parafianie z Bodzanowa i Szpetala Górnego w diecezji płockiej, w parafii Domаницe w diecezji lubelskiej, w Skurcu pod Siedlcami i innych wioskach<sup>88</sup>. Dzięki księżom w wielu miejscowościach pokonywano te trudności. Tak było na przykład w parafiach Kwiatkowie, Matczyn, Chelmica, Chodel, Szewna, Podole<sup>89</sup>. Usuwali więc uprzedzenia, które parafianie z Bychawy sformułowali w ten sposób: "kółka są po to, aby księża i panowie mogli ludzi za łeb trzymać"<sup>90</sup>. Niezadowolenie chłopów z CTR oraz z pracy księży w podległych mu kółkach łą-

<sup>84</sup> "Gazeta Świąteczna", 1909, nr 17, s. 1. Obecni byli również księża z Wilkolaza i Krężnicy.

<sup>85</sup> Archiwum Kurii Lubelskiej. XIX-I, Pismo bpa Łosińskiego do CTR z 8 VII 1912 (kopia); "Mazur", 1910, nr 37, s. 524; "Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej", 1911, nr 6-7, 8, 9, 11 oraz 1912, nr 6, 10; 1913, nr 7-8, 9, 10, 11.

<sup>86</sup> "Ateneum Kapłańskie", 1909 (październik), s. 275; "Gazeta Świąteczna", 1910, nr 7.

<sup>87</sup> "Gazeta Świąteczna", 1908, nr 49.

<sup>88</sup> "Mazur", 1910, nr 11, s. 129; "Gazeta Świąteczna", 1910, nr 5, 15. Szerzej na ten temat w pracy Bartyśa (s. 111-116).

<sup>89</sup> Matczyn – "Nowa Jutrzenka", 1909, nr 5, s. 35; Kwiatkowie – "Przewodnik Spótek i Kółek", 1907, nr 5, s. 71; Chelmica – "Mazur", 1910, nr 27, s. 374; Chodel – "Gazeta Świąteczna", 1911, nr 18; Szewna – tamże, nr 19; Podole – "Ziemia Lubelska", 1909, nr 19.

<sup>90</sup> "Nowa Jutrzenka", 1909, nr 15, s. 119.

czy się z nowym problemem – ze stosunkiem do Towarzystwa Kółek Rolniczych im. Stanisława Staszica.

### 3. KSIĘŻA A TOWARZYSTWO KÓLEK ROLNICZYCH IM. STANISŁAWA STASZICA

W r. 1906 członkowie endeckiego Towarzystwa Oświaty Narodowej (TON) w powiecie radzymińskim dokonali secesji i na zjeździe w Jadwisinie 2 września 1906 r. zawiązali Związek Młodej Polski Ludowej. Od 3 listopada 1906 r. zaczęli też wydawać czasopismo "Siewba"<sup>91</sup>. ZMPL i "Siewba" stanowiły alternatywę dla pracy w szeregach Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego. Taki też charakter nadano utworzonemu przez nich Towarzystwu Kółek Rolniczych im. S. Staszica, którego zebranie założycielskie odbyło się 9 grudnia 1906 r. W zebraniu tym oprócz chłopów z powiatu radzymińskiego i okolic wzięło udział kilku księży i właściciele ziemskich. Sprawozdanie podaje nazwiska czterech proboszczów i zakonnika Izidora Wysłoucha (pseud. Antoni Szech). Ten ostatni razem z ks. Stanisławem Kuczyńskim, proboszczem z Klembowa, wszedł do 21-osobowego zarządu Towarzystwa. Proboszcza z Sulejowa ks. Józefa Ziemińskiego wybrano do 3-osobowej komisji rewizyjnej<sup>92</sup>. Według relacji "Zarania" do Rady wybrano również ks. Maksymiliana Bokalskiego<sup>93</sup>. Księża ci przyjmując wybór akceptowali cel Towarzystwa i deklarowali swój udział w jego działalności. Jedynie proboszcz z Postolisk ks. Stanisław Żdanowicz żądał niezawijywania Towarzystwa. Zdaniem jego całą akcję należało podporządkować powstającemu CTR<sup>94</sup>. Był to, zdaje się, jedyny głos przeciw powstaniu organizacji wyemancypowanej spod kontroli endecji. Jednakże i ks. Żdanowicz musiał początkowo uczestniczyć w pracach nowego Towarzystwa, skoro jeszcze 28 lipca 1907 r. z ambony atakowano go za pracę w tym Towarzystwie<sup>95</sup>.

Towarzystwo Kółek Rolniczych im. S. Staszica, chociaż z aspiracjami bardziej ogólnymi, powstawało jako organizacja lokalna, zasięgiem swoim początkowo obejmująca tylko jeden powiat. Księża tego powiatu, od lat związani wspólną

<sup>91</sup> S. K o w a l c z y k, *Ruch ludowy w Królestwie Polskim do roku 1918*, [w:] *Zarys historii polskiego ruchu ludowego*, t. 1, Warszawa 1963, s. 149. Stosunek duchowieństwa do samodzielnego ruchu ludowego w Królestwie Polskim ma już bogatą bibliografię, m. in.: W. P i ą t k o w s k i, *Dzieje ruchu zaraniarskiego*, Warszawa 1956; *Czasopiśmiennictwo ludowe w Królestwie Polskim 1905-1914*, wyboru dokonał, wstępem i przypisami opatrzył W. Stankiewicz, Warszawa 1957; Z. K m i e c i k, *Ruch oświatowy na wsł. Królestwo Polskie 1905-1914*, Warszawa 1963; J. B o r k o w s k i, *Wyklęci sprawiedliwi*, Warszawa 1974; J. R. S z a f l i k, *O rząd chłopskich dusz*, Warszawa 1977.

<sup>92</sup> "Siewba", 1906, nr 4, s. 3.

<sup>93</sup> "Zaranie", 1907 z 12 XII.

<sup>94</sup> "Siewba", 1906, nr 4, s. 3.

<sup>95</sup> "Te wszystkie kółka rolnicze i partia Gaeckiego i ks. Żdanowicza – to wszystko diabła warte" – "Siewba", 1907, nr 16, s. 3.

pracą z twórcami secesji, początkowo opowiedzieli się za funkcjonowaniem nowego Towarzystwa.

Mimo funkcjonowania CTR Towarzystwo Kółek Rolniczych im. S. Staszica miało szansę powodzenia. Jak już wyżej wskazano, wielu chłopów z nieufnością odnosiło się do patronackiej działalności właścicieli ziemskich; ruch siewbiarzy i zaraniarzy jest tego dostatecznym dowodem. Szansę tę wśród księży dostrzegł Antoni Kwiatkowski z Bychawy. Godna odnotowania jest jego wypowiedź: "Do Towarzystwa Centralnego lud tu i ówdzie nie ma zaufania. Zdawało mi się przeto, że można by właśnie czysto ludowe stworzyć zrzeszenie w Towarzystwie im. Staszica"<sup>96</sup>. Zainteresował się tym Towarzystwem, gdyż w jego parafii powstało dziewięć kółek, które chciały przyłączyć się do CTR. Z tego powodu w kwietniu 1907 r. wziął udział w pierwszym zebraniu delegatów kółek rolniczych staszicowskich, których w tym czasie było zaledwie 12. W zebraniu brał również udział ks. Kajetan Szymkiewicz. Nie mogąc przeforsować swojego projektu statutu kółek (wzorował się na statucie działacza belgijskiego ks. Moelersa), rozpoczął bojkot zebrania<sup>97</sup>. W 1907 r. sprawa TKR im. S. Staszica nie bardzo jeszcze absorbowała społeczeństwo, nie było więc wówczas odpowiedniej atmosfery, by ks. Szymkiewicz wyolbrzymiał swoje niepowodzenie. W następnym już jednak roku sprawę tę przeniósł na forum prasowe. Jego niekulturalny sposób polemiki spotkał się z dezaprobatą biskupa K. Ruzzkiewicza, sufragana archidiecezji warszawskiej. Ks. Szymkiewicz znalazł jednak sojuszników<sup>98</sup>. Biskup Ruzzkiewicz odwołał jednak w tym czasie ks. Bokalskiego z zarządu Towarzystwa, gdyż uznał funkcjonowanie kółek staszicowskich za szkodliwe<sup>99</sup>. W tym samym roku Izydor Wysłouch opuścił szeregi duchowieństwa, przechodząc do stanu świeckiego<sup>100</sup>. W zarządzie Towarzystwa nie zasiadał już żaden kapłan. Mimo to wielu księży nadal sympatyzowało z ruchem staszicowców, chociaż się tym nie afiszowali.

Miarą życzliwości księży dla kółek staszicowskich była sympatia okazywana zaraniarzom, tzn. zwolennikom pisma ludowego "Zaranie", które po zamknięciu "Siewby" (ostatni numer ukazał się 16 V 1908) propagowało i organizowało kółka staszicowskie. Z kółkami tymi dalej sympatyzował ks. Kwiatkowski, chociaż w toku zaostrzających się wystąpień antyklerykalnych "Zarania" wysuwał swe zastrzeżenia do tego sposobu walki z duchowieństwem<sup>101</sup>. Sympatyzowali

<sup>96</sup> A. Kwiatkowski, *Co to jest?*, "Przegląd Katolicki", 1908, nr 16, s. 252.

<sup>97</sup> K. Szymkiewicz, *Ojciec Antoni, nie udawajcie*, "Przegląd Katolicki", 1908, nr 11, s. 167.

<sup>98</sup> Opinia bpa K. Ruzzkiewicza – "Przegląd Katolicki", 1908, nr 16, s. 155. Redakcja "Wiary" (1908, nr 15, s. 236) chwaliła go jednak za zdemaskowanie postawy antyreligijnej twórców kółek staszicowskich.

<sup>99</sup> "Przegląd Katolicki", 1908, nr 16, s. 225.

<sup>100</sup> M. Werner, *O. Honorat Koźniński, kapucyn 1829-1916*, Poznań-Warszawa 1972, s. 562.

<sup>101</sup> "Nowa Jutrzenka", 1909, nr 36, s. 285; 1910, nr 10.

z tym ruchem księży z diecezji kujawsko-kaliskiej. Ks. Bliźniński przestał dla swych parafian prenumerować "Zaranie" dopiero po wizytacji biskupiej w jego parafii w 1910 r.<sup>102</sup>, a ks. J. Żak pisał w "Zaraniu" pod pseudonimem ks. A. Ślepowron<sup>103</sup>. Według redaktora "Zarania" z ruchem tym sympatyzowano na plebanii w parafii Gaśna, a wielu księży publikowało w "Zaraniu" artykuły i wiersze, nie ujawniając swoich nazwisk<sup>104</sup>.

Trudno z całą pewnością ustalić przyczyny tej sympatii. Najprawdopodobniej wielu bardziej aktywnych księży przed 1907 r. współpracowało z redaktorem "Zarania" w wielu inicjatywach<sup>105</sup>. Ci najbardziej aktywni, szczególnie z diecezji kujawsko-kaliskiej, związani byli wówczas, podobnie jak redaktor "Zarania" M. M. Malinowski, z Ligą Narodową. Chociaż później kierowana przez Ligę partia (endecja) wypowiedziała się przeciw "Zaraniu", osobiste kontakty i wspólna praca determinowały postawy wobec nowego pisma. Jest to tym bardziej prawdopodobne, że w początkowym okresie pismo nie było tak antyklerykalne jak w latach późniejszych, a hierarchia oficjalnie nie wypowiadała się przeciw niemu. Sympatie księży okazywane zaraniarzom i kółkom staszicowskim były więc tylko sporadyczne i dotyczyły przede wszystkim pierwszego okresu istnienia TKR im. S. Staszica. Ogół księży do ruchu tego odniósł się zdecydowanie wrogo. Ks. Kwiatkowski za swoje wypowiedzi przychylnie staszicowcom doczekał się nawet epitetu "wywrotowy kapłan polski"<sup>106</sup>.

Najczęściej wysuwany przez księży argumentem w walce z zaraniarzami, chociaż naszym zdaniem nie najważniejszym, był zarzut, że ruch ludowy jest ekspozyturą Postępowej Demokracji na terenie wiejskim. Wypominano więc zawsze siewbiarzom, zaraniarzom i TKR im. S. Staszica ich powiązania z pedecją<sup>107</sup>. Podważano samodzielność ruchu ludowego i wykorzystywanie go przez pedecję do własnych celów partyjnych. Na fakt ten zwraca uwagę również współczesna historiografia<sup>108</sup>. Księża obawiali się głównie przeniesienia na

<sup>102</sup> "Zaranie", 1910, nr 20, s. 400.

<sup>103</sup> AZHRL, M a l i n o w s k i, dz. cyt., s. 434.

<sup>104</sup> Tamże, s. 374, 434. Por. "Zaranie", 1907, nr 4; 1908, nr 15.

<sup>105</sup> W. J e z u s e k, Ks. Eugeniusz Gruberski w trosce o reformę muzyki i śpiewu kościelnego, "Studia Płockie", 1(1973), s. 82; *Materiały źródłowe do historii polskiego ruchu ludowego*, t. 1, 1963 s. 168-169 (z pamiętnika M. Malinowskiego).

<sup>106</sup> "Rola", 1908, nr 19, s. 296. Przed 1907 r. zapraszał on Malinowskiego z odczytami do Bychawy. Wygłaszał je po nabożeństwach na cmentarzu przykościelnym ("Przegląd Katolicki", 1906, nr 51, s. 794-796).

<sup>107</sup> "Polak-Katolik", 1907, nr 72; 1912, nr 141; "Rola", 1909, nr 31, s. 475; "Dziennik Powszechny", 1908, nr 344; "Przegląd Katolicki", 1906, nr 42, s. 652.

<sup>108</sup> P i ą t k o w s k i, dz. cyt., s. 43; J. B o r k o w s k i, *Kilka uwag o "Siewbie", "Zaraniu" i ruchu ludowym*, "Dzieje Najnowsze", 1972, nr 3, s. 69-80; K. D u n i n - W ą s o w i c z, *Uwagi o artykule Jana Borkowskiego: Kilka uwag o "Siewbie" i ruchu ludowym*, tamże, s. 81-85.

grunt wiejski antyklerykalizmu i ateizmu, który cechował działaczy pedeckich. Obawy te miały swoje uzasadnienie.

M. Malinowski stwierdza wyraźnie, że kierowany przez niego ruch cieszył się poparciem masonerii, między innymi J. Kurnatowskiego, S. Patka, R. Radziwiłłowicza<sup>109</sup>. Publikacje Kurnatowskiego były dla duchowieństwa nie do przyjęcia. Za konieczną uważał on walkę z religią na terenie wiejskim, gdzie nauczyciele ludowi powinni szerzyć "nie tylko antyklerykalizm, lecz nawet monistyczny ewolucjonizm"<sup>110</sup>. On też po powrocie z Paryża, gdzie uczestniczył w zakładanej przez Józefa Zielińskiego Polskiej Lidze Wolnej Myśli, tworzył w Królestwie loże masońskie, które miały działać w myśl założeń Ligi<sup>111</sup>. Statut Ligi opublikowany w "Myśli Niepodległej" zakładał zwalczanie dogmatów i przesądów podtrzymywanych przez religię i duchowieństwo. Według statutu członkiem Ligi mógł być "każdy nie odbywający praktyk religijnych"<sup>112</sup>. Podobne teorie wygłaszali: Józef Wasercug, Ignacy Radliński, Stefania Sempołowska, Julia Unszticht-Bernstajnowa, Iza Moszczeńska, Antoni Muller i inni publicyści piszący na łamach pism pedeckich. J. Wasercug przestrzegał przed oddzielaniem antyklerykalizmu od antyreligijności. Zakładał "współrzędność walki antyklerykalnej z propagandą zasad materialistycznych"<sup>113</sup>. Celowi temu poświęcono specjalny periodyk – "Myśl Niepodległa". Głównym jego inicjatorem i wydawcą był A. Niemojewski, a pisywali do niej również publicyści z "Prawdy", "Nowej Gazety", "Wolnego Słowa", "Płocczanina" i innych pism postępowych. Stosunek wyżej wymienionych działaczy do wiary ilustruje podręcznik do nauki czytania, wydany dla prowadzonego przez działaczy pedeckich Towarzystwa Kursów dla Analfabetów Dorosłych. Autorki podręcznika pt. *Czytania dla dorosłych i młodzieży* wyraźnie opowiadały się przeciw religii i Kościołowi<sup>114</sup>.

Obawy księży przed wpływem pedecji na wieś stają się w pełni uzasadnione w świetle wspomnień jednego z wybitnych działaczy ruchu ludowego – Aleksandra Bogusławskiego. Pisząc między innymi o znanych już dotychczas postępowców na rzecz rozwoju ruchu zaraniarskiego<sup>115</sup>, podaje on nie spotykaną

<sup>109</sup> AZHRL, Malinowski, dz. cyt., s. 330.

<sup>110</sup> J. Kurnatowski, *Wieś polska a wolna myśl*, "Panteon", 1906, nr 1; J. K., *Katolicyzm i polskość*, "Myśl Niepodległa", 1906, nr 9, s. 416-423; nr 10, s. 451.

<sup>111</sup> L. Hass, *Diaspora polskiego wolnomularstwa (1821-1908)*, "Przegląd Historyczny", 62(1971), z. 2, s. 197-224.

<sup>112</sup> "Myśl Niepodległa", 1906, nr 1, s. 11-12.

<sup>113</sup> J. W., *Wolna myśl*, "Prawda", 1908, nr 23, s. 282; nr 26, s. 317; W. Nałkowski, *Wszyscy jedynacy*, "Ogniwa", 1905, nr 34-36.

<sup>114</sup> S. Sempołowska, J. Unszticht-Bernstajnowa, *Czytanie dla dorosłych i młodzieży*, Warszawa 1907. Rec. W. Nałkowski, *O duszę młodzieży*, "Panteon", 1907, nr 1, s. 207.

<sup>115</sup> Piątkowski, dz. cyt., s. 37-38; L. Hass, *Działalność wolnomularstwa polskiego w latach 1908-1915 (w relacji pamiątkarskiej M. Malinowskiego)*, "Kwartalnik Historyczny", 74(1967), nr 4, s. 1062-1063.

dotychczas informację, że pedecja finansując akcję, domagała się zarazem realizacji swych postulatów. W tym celu do komitetu redakcyjnego "Zarania" wydelegowano Stanisława Osieckiego, Irenę Kosmowską i Zygmunta Chmieleckiego. Według relacji Bogusławskiego: "Mieli oni, jak to sam po latach od Malinowskiego słyszałem, pilnować go, aby wyznaczony kierunek pisma był utrzymany. Kierunek wyznaczony przez mocodawców wymagał od Malinowskiego, jak mnie poinformował w wiele lat później jeden z członków komitetu Stanisław Osiecki, krytycznego ustosunkowania się w piśmie do duchowieństwa i obszarników"<sup>116</sup>. Domagano się więc od redaktora "Zarania" również postawy antyklerykalnej.

Nie zmienia to faktu, że taki właśnie profil mogli prezentować działacze chłopski i bez dyktanda pedecji. Śmiemy nawet twierdzić, że zgodność programu społecznego prowadziła ich do aliansu politycznego. Duchowieństwo знаło jednak wypowiedzi tzw. postępowej inteligencji, która politycznie organizowała się w głównej partii pedeckiej – Polskim Zjednoczeniu Postępowym. Tymczasem redaktor "Zarania", a zarazem sekretarz TKR im. S. Staszica, należał do Rady Naczelnej Zjednoczenia<sup>117</sup>. Każde więc kontakty przedstawicieli ruchu ludowego z inteligencją związaną z obozem postępowym były niemiłe widziane przez księży. Nawet wysłuchanie przemówień wygłoszonych przez A. Świętochowskiego i I. Moszczeńską do uczestników zjazdu kółek staszicowskich w obozie katolickim notowano jako fakt świadczący o niesamodzielnosci ruchu ludowego<sup>118</sup>. Zdanie ks. Ignacego Charszewskiego o ruchu ludowym było bardzo reprezentatywne dla ogółu księży. Według niego "stronnictwo postępowe dokonało arcydzieła dyplomacji partyjnej, gdyż ujęło ster pisma ludowego, dając jednocześnie gromadce chłopów złudzenie samodzielności"<sup>119</sup>.

Jeśli niechęć księży wobec kółek staszicowskich miała uzasadnienie w obawie przed ideologią pedecką, to raczej bezpodstawny był zarzut ateizmu, przypisywany przez nich zwolennikom tych kółek na wsi. Administrator diecezji sejneńskiej pisał w okólniku do księży, że "są to ateści, zwolennicy zwierzęcego życia", którzy "ośmieszają nasz Kościół św. wraz z duchowieństwem, sakramenta święte, a niekiedy występują nawet i z negacją egzystencji Boga"<sup>120</sup>. Ks. Ignacy Kłopotowski uważał, że "nie trzymają ani z Bogiem, ani z narodem"<sup>121</sup>. W takiej

<sup>116</sup> AZHRL, B o g u s ł a w s k i, *Jak zostałem współpracownikiem pism*, k. 41.

<sup>117</sup> "Prawda", 1908, nr 16, s. 200; "Rola", 1909, nr 48, s. 751.

<sup>118</sup> M. F u l m a n, *Pod godłem im. S. Staszica*, "Dziennik Powszechny", 1908, nr 344.

<sup>119</sup> J. C h a r s z e w s k i, *Chłopski ruch radykalny*, "Przegląd Katolicki", 1906, nr 42, s. 652-653. W ten sam sposób wyrażali się o ruchu ludowym działacze endecy. Por. S. K o z i c k i, *Za parawanem*, "Naród", 1907, nr 57.

<sup>120</sup> ADŁ, Akta Związku Katolickiego, Okólnik ks. Antonowicza z 9 X 1908 r.

<sup>121</sup> Cyt. za: M. M a l i n o w s k i, *Chłopski ruch zaraniarski w b. Kongresówce przed pierwszą wojną*, Warszawa 1947, s. 69.

atmosferze księdza, który podjął na plebanii wycieczkę staszycowców powracających z Czech, "Przegląd Katolicki" ocenił jako tego, "który do Kościoła, do Chrystusa przestał należeć duchem"<sup>122</sup>. Nic więc dziwnego, że księża odsunęli się od pracy w staszycowskich kółkach rolniczych. Ludzie jednak związani z nimi odrzucali zarzuty, przyznając się do ideologii chrześcijańskiej<sup>123</sup>. Oskarżenie staszycowców o bezreligijność było raczej wyciągnięciem wniosków z ich sympatii wobec pedecji niż oceną faktycznej ich religijności.

Bezprzedmiotowość sporu wykazał konflikt o szkołę w Kruszynku. Prowadziła ją z ramienia TKR im. S. Staszica Jadwiga Dziubińska. Szkole tej zarzucano wychowywanie dziewcząt w duchu niekatolickim i żądano od rodziców wycofania z niej swych córek. Z powodzi publikacji obu zainteresowanych stron wyłania się obraz nie taki, jaki przedstawiały publikacje duchownych. Ich ukoronowaniem był list otwarty proboszcza z Kruszyna ks. Józefa Jędrychowskiego<sup>124</sup>. Z analizy listu wynika, że zarzut nieodmawiania pacierza przez uczennice mieszkające w internacie był bezpodstawny. Dziewczęta bowiem "poświęcały czas na śpiewanie stojąc, rano i wieczór, pieśni modlitewnej"<sup>125</sup>. Proboszczowi nie podobała się więc tylko jego forma. Zresztą w 1905 r. siostry bezhabitowe, "służki", które myślały o założeniu podobnej szkoły, wysłały do Kruszynka P. Zmitrowicza, który przebywał tam przez dwa dni. Według jego relacji dziewczęta odmawiały pacierz dwa razy dziennie<sup>126</sup>. Chodziły również w niedziele i święta do kościoła, a dla lepszego ich uczestnictwa w nabożeństwach zaangażowano nawet organistę, który uczył dziewczęta odpowiednich śpiewów. Dopiero na skutek niezadowolenia chóru parafialnego ze śpiewu dziewcząt zrezygnowano z lekcji śpiewu<sup>127</sup>. Sprawa nie dotyczyła więc w istocie wychowania areligijnego, lecz nieprzyjęcia przez Dziubińską punktu, którego proboszcz po porozumieniu się z biskupem domagał się od niej: chodziło o zakazanie lektur, które – według listu ks. Jędrychowskiego – "sieją nienawiść do duchowieństwa i właścicieli"<sup>128</sup>. Odnosiło się to do czytania w szkole czasopisma "Zaranie".

<sup>122</sup> "Przegląd Katolicki", 1910, nr 27, s. 534.

<sup>123</sup> "Zaranie", 1907, nr 4 (art. redakcji); T. N o c z n i c k i, *Chłop do chłopu*, tamże, 1908, nr 47, s. 898-899; M. M., *Tym, którzy wyklinają "Zaranie"*, tamże, 1908, nr 14; A. P a r y s k i, *List otwarty do B. Prusa*, tamże, 1910, nr 20; "Kultura Polska", 1912, nr 5, s. 1-2; nr 7, s. 13.

<sup>124</sup> "Polak-Katolik", 1910, nr 36 z 15 II.

<sup>125</sup> "Gazeta Świąteczna", 1910, nr 9.

<sup>126</sup> Archiwum Wicypostulatora u oo. Kapucynów w Warszawie. III G, List nr 1, Józefa Chudzyńska do o. Honorata – 11 V 1905.

<sup>127</sup> "Gazeta Świąteczna", 1910, nr 9.

<sup>128</sup> "Polak-Katolik", 1910, nr 36.

Antyklerykalizm w pismach ludowych rzeczywiście był bardzo wyraźny. Wynikało to między innymi ze stosunków panujących w Królestwie, szczególnie na wsi, między chłopem a plebanią. Sprawa ta wymaga oddzielnego opracowania. Stwierdzić jednak możemy, że duchowieństwo w tym czasie miało liczne konflikty ze swymi parafianami, o czym świadczy między innymi postawa ludności w parafiach, w których przyjął się mariawityzm. Również dane z terenu diecezji lubelskiej dokumentują liczne w tym czasie konflikty<sup>129</sup>. Pisma ludowe mogły więc otrzymywać, i otrzymywały, korespondencję z kraju, oskarżającą księży o nadużycia finansowe, o brak gorliwości w pracy itp. Do roku 1907 zasadniczo unikały wystąpień antyklerykalnych. Zdaniem twórców Polskiego Związku Ludowego, Stefana Brzezińskiego, chciano w ten sposób uniknąć konfliktu z duchowieństwem, mając w okresie rewolucji 1905-1907 r. wiele innych problemów do załatwienia<sup>130</sup>. Sytuacja zmieniła się po r. 1907. "Siewba" na swych szpaltach często umieszczała wtedy antyklerykalne doniesienia swych korespondentów terenowych, którymi byli najczęściej chłopci, członkowie kółek staszycowskich. Kryło się w tym jednak niebezpieczeństwo. Autorzy z terenu nie zawsze okazywali się bezstronnymi sędziami. Ich krytyka, zabarwiona subiektywnymi odczuciami, mijała się niekiedy z prawdą. Ofiarami krytyki stawali się księża, wobec których nie można było mieć zastrzeżeń wysuwanych przez siewbiarzy, a później zaraniarzy. Dotyczyło to na przykład znanych działaczy CTR: Zygmunta Sędzimiry z Kamienicy Polskiej, Antoniego Klimaszewskiego z Chełmicy Wielkiej, Marcina Gruchalskiego z Belska, Franciszka Chełchowskiego z parafii Sońsk k. Ciechanowa, Adolfa Białokoza z parafii Krasnosielec k. Makowa. Prasa innych odłamów politycznych publikowała więc protesty parafian, biorących w obronę księży, informowała o skazywaniu przez sądy tych, którzy w "Zaraniu" bezpodstawnie krytykowali duchownych<sup>131</sup>. Pogłębiało to jeszcze bardziej wzajemną nieufność i obustronne pretensje. Ludowiec Aleksander Bogusławski doszedł nawet do wniosku, że walka z klerem była dla zaraniarzy najważniejszym zadaniem<sup>132</sup>. Nie zgadzając się w pełni z tą opinią, stwierdzić jednak trzeba, że antyklerykalizm nie miał szans uzyskania powszechnej akceptacji wśród ogółu ludności wiejskiej. Zaraniarze bowiem należeli na wsi do ludzi bardziej

---

<sup>129</sup> F. S t o p n i a k, *Kościół na Lubelszczyźnie i Podlasiu na przelomie XIX i XX wieku*, Warszawa 1975, s. 160-170.

<sup>130</sup> AZHRL, S. B r z e z i ń s k i, *Stanowisko PZL wśród innych przejawów ruchu ludowego i innych organizacji (1905-1911)*, s. 269.

<sup>131</sup> O ks. Sędzimirze – "Zaranie", 1910, nr 14; o ks. A. Klimaszewskim – "Zaranie", 1913, nr 51; "Gazeta Świąteczna", 1914, nr 13; o ks. Gruchalskim – "Zaranie", 1909, nr 5 i nr 13 oraz "Rola", 1909, nr 11 (dodatek); o ks. Chełchowskim – "Gazeta Świąteczna", 1912, nr 50; o ks. Białokozie – "Gazeta Świąteczna", 1912, nr 24.

<sup>132</sup> AZHRL, B o g u s ł a w s k i, dz. cyt., k. 71.



bogaty. Jeśli w 1905 r. 65% gospodarstw rolnych w Królestwie Polskim, nie licząc bezrolnej biedoty, posiadało do 5 ha ziemi<sup>133</sup>, średnie gospodarstwo zaraniarzy było znacznie większe, w powiecie łowickim na przykład przekraczało 20 morgów<sup>134</sup>. Antyklerykalizm ten, wyrastający z motywów kulturowych (co cechowało wystąpienia pedecji), nie mógł porwać ogółu ludności wiejskiej. Ambona była więc nadal głównym miejscem formowania opinii społecznej na wsi. Między innymi i z tego powodu zorganizowano tylko 140 kółek staszycowskich, skupiających łącznie około 6 tysięcy chłopów<sup>135</sup>.

Zasadniczym przedmiotem sporu między duchowieństwem a zaraniarzami było głoszone przez tych ostatnich hasło "sami sobie", hasło postulujące wyzwolenie się spod wszelkich patronatów, szczególnie plebanii i dworu, i oparcie się w pracy społecznej na własnych siłach. Duchowieństwo – w przeciwieństwie do zaraniarzy – uważało, że warstwy biedniejsze potrzebują opieki warstw wyższych. Pracę społeczną traktowało jako "dobroczynną akcję chrześcijańską dla ludu", w której "należy odwoływać się do życzliwej działalności tych, których stan, majątek, wykształcenie ducha i serca użyczają wśród społeczności świeckiej pewnej powagi i znaczenia"<sup>136</sup>. Nie miano więc zrozumienia dla emancypacyjnej działalności warstw stojących na niższym szczeblu drabiny społecznej.

Walka z zaraniarzami i kółkami staszycowskimi najostrej toczyła się w latach 1911-1912. Nie we wszystkich diecezjach przebiegała ona jednakowo. Największe rozmiary przybrała w diecezji kujawsko-kaliskiej i kieleckiej. Biskup A. Łosiński podczas wizytacji parafii, podobno nawet na ambonie, palił świecą egzemplarze "Zarania", a zaraniarzy polecał bojkotować w życiu towarzyskim<sup>137</sup>. Nakazano księżom odmawiać zaraniarzom posług religijnych, dopóki nie przestaną czytać i prenumerować "Zarania"<sup>138</sup>. M. Malinowski, na którym skupiły się główne ataki, stwierdza, że poza diecezją kujawsko-kaliską i kielecką walka nie była prowadzona tak bezwzględnie. Z sympatią pisze nawet o biskupie F. Jaczewskim z Lublina i biskupie A. J. Nowowiejskim w Płocka. Ten ostatni nawet na doniesienia zaraniarzy na temat niewłaściwego traktowania wiernych przez księży, na przykład w powiecie rypińskim, reagował stanowczo i po myśli zaraniarzy<sup>139</sup>.

<sup>133</sup> I. I h n a t o w i c z, *Kapitalizm na ziemiach polskich od drugiej połowy XIX wieku do wybuchu pierwszej wojny światowej*, [w:] *Dzieje gospodarcze Polski od 1939 roku*, Warszawa 1965, s. 425.

<sup>134</sup> Niemożliwe jest ustalenie średniej gospodarstw zaraniarskich w całym Królestwie. Por. jednak cyt. pracę Piątkowskiego (s. 170-171).

<sup>135</sup> B a r t y ś, dz. cyt., s. 62, 64.

<sup>136</sup> L e o n XIII, *Graves de communi*, [w:] K. G r z y b o w s k i, B. S o b o l e w s k a, *Doktryna polityczna i społeczna papieża (1789-1969)*, Warszawa 1971, s. 279, 261 (tekst encykliki).

<sup>137</sup> A Z H R L, M a l i n o w s k i, dz. cyt., k. 413; t e n ż e, *Chłopski ruch zaraniarski*, s. 36.

<sup>138</sup> "Miesięcznik Pastorski Płocki", 1911, nr 12, s. 387; Por. S z a f l i k, dz. cyt., s. 279-303.

<sup>139</sup> A Z H R L, M a l i n o w s k i, dz. cyt., s. 413, 581.

W diecezji kieleckiej było to nie do pomyślenia. Biskup walczył z zaraniarzami nawet poza terenem swojej diecezji. Niektórzy z nich, korzystając z bliskości Krakowa, tam chcieli przystępować do sakramentów świętych. Uniemożliwiać to miały listy pisane do biskupa krakowskiego, które przestrzegały przed udzielaniem sakramentów ludziom przybyłym z diecezji kieleckiej<sup>140</sup>. Księża kieleccy musieli również wykazywać aktywność w tej akcji. Ks. Wincenty Gajdziński z Żarnowca po zawiązaniu się dwóch kółek staszicowskich w jego parafii dążył do natychmiastowego ich zlikwidowania. Kiedy jedno kółko przystąpiło do CTR, nie omieszkał o tym wydarzeniu zawiadomić biskupa, zapewniając go, że dołoży wszelkich starań, aby i to drugie zlikwidować w najbliższym czasie<sup>141</sup>.

Walka ta nie spowodowała jednak całkowitego załamania procesu tworzenia kółek staszicowskich. Księża bowiem nie byli wolni od stawianych im zarzutów, a wykluczanie ze społeczności parafialnych tych, którzy ośmielili się ich krytykować, spotykało się ze sprzeciwem samodzielnie myślących chłopów. Walka z zaraniarzami spowodowała, naszym zdaniem, nową falę antyklerykalizmu na wsi. W jej wyniku wielu chłopów uważało teraz, że walka ta ma polityczny, a nie światopoglądowy charakter. Do takiego wniosku upoważnia historia powstawania kółek staszicowskich w guberni lubelskiej. Jeśli w pierwszych latach (do 1911 r.) kółek tych powstało zaledwie 11, w samym tylko 1912 r. zorganizowano ich aż dziewięć, a dalszych pięć w ciągu najbliższych miesięcy<sup>142</sup>. W okresie otwartej walki kółek tych powstało więc więcej niż w okresie względnego spokoju.

W tym najbardziej krytycznym momencie jeden tylko ksiądz wypowiedział się przeciw akcji antyzaraniarskiej. Był nim nowo wyświęcony ksiądz diecezji augustowsko-sejneńskiej Kazimierz Lutosławski, krewny działaczy narodowych, jeden z najbardziej czynnych posłów endeckich w sejmach II Rzeczypospolitej. Pod pseudonimem "Dziecię Łomży" w łomżyńskim tygodniku "Wspólna Praca" nawoływał do umiarkowania i przyznawał chłopom prawo do krytyki duchowieństwa, które wówczas w wielu wypadkach nie stało na należyтым poziomie<sup>143</sup>. Przypominał pod tym względem o. Izydora Wystoucha, który na początku kampanii przeciw kółkom staszicowskim wyjaśniał budzące się wątpliwości katolików sympatyzujących z tym ruchem<sup>144</sup>. Księża tego typu należeli jednak do wyjątków. Ogół nie umiał współistnieć z nową siłą polityczną.

<sup>140</sup> Archiwum Diecezji Kieleckiej, Akta społeczne, k. 34, List bpa Łosińskiego do bpa krakowskiego A. Sapięhy (brulion bez daty).

<sup>141</sup> Tamże, k. 1, Pismo ks. Gajdzińskiego do bpa z 2 X 1912.

<sup>142</sup> WAPL, Lubelski Urząd Gubernialny do Spraw Stowarzyszeń, sygn. 57.

<sup>143</sup> AZHRL, M a l i n o w s k i, dz. cyt., k. 479; T. N o c z n i c k i, *Parę uwag z powodu krytyki księdza doktora św. teologii, "Zaranie"*, 1911, nr 25, s. 454-456.

<sup>144</sup> A. W y s t o u c h, *Lud a posłuszeństwo kapłanowi, "Zaranie"*, 1908, nr 23.

Stosunek duchowieństwa do różnych organizacji rolniczych w Królestwie Polskim na początku XX w. był więc zróżnicowany. Dzięki jego poparciu rozwinęła się sieć kółek rolniczych CTR, wiele duchownych uczestniczyło w pracach okręgowych towarzystw rolniczych. Jak wykazano wyżej, przynajmniej  $\frac{1}{3}$  ogólnej liczby kółek zawdzięczała im swe powstanie, nie licząc sytuacji, kiedy księża uczestniczyli w pracach kółek, nie chcąc odgrywać w nich roli kierowniczej. Kościół też najczęściej stanowił punkt informacyjny dla organizatorów, a plebania była miejscem spotkań i niejednokrotnie siedzibą poszczególnych kółek. Nie we wszystkich diecezjach pracę tę podjęto w jednakowym stopniu. Najlepiej przebiegała ona w diecezji kujawsko-kaliskiej i płockiej. Wielu jednak księży uważało, że praca społeczna nie jest powołaniem księdza i odnosiło się do niej z rezerwą.

Kółka rolnicze skupione w TKR im. S. Staszica nie miały natomiast poparcia duchowieństwa, poza sporadycznymi sympatiami księży związanych raczej personalnie z przywódcami staszicowców. Ogół odnosił się do nich nieufnie, a po 1911 r. wrogo. Obawiano się nowo powstającej siły politycznej, nad którą nie miano żadnej kontroli. Podkreślano więc stale, że ruch staszicowców i zaraniarzy jest ekspozyturą Postępowej Demokracji, wrogo nastawionej do Kościoła. Posądzania te nie były całkiem bezpodstawne.

## ANEKS NR 1

**Księża w zarządach terenowych towarzystw rolniczych  
oraz w zarządach kółek rolniczych tych towarzystw**

Skróty  
Funkcje księży w zarządach

P – prezes

K – skarbnik (kasjer)

W – wiceprezes

Cz – członek zarządu

Obok funkcji podane są lata jej pełnienia.

Lp.	Towarzystwo	Zarząd Towarzystwa	Zarząd wydziału kółek rolniczych
1	2	3	4
1	Ciechanowskie	Antoni Gutowski Cz 1913	–
2	Częstochowskie	Marian Fulman Cz 1908-1913 Ignacy Pertkiewicz Cz 1908	Marian Fulman Cz 1910 Ignacy Pertkiewicz Cz 1910 Jan Patorski Cz 1910
3	Ziemi Dobrzyńskiej	–	Antoni Gutkowski W 1908-1911 Antoni Klimaszewski P 1912-1913
4	Garwolińskie	–	–
5	Grodziskie	–	Ludwik Kleczyński Cz 1908 Czesław Maliszewski W 1912
6	Grójeckie	Stefan Roguski Cz 1908-1909; 1911-1912 Walenty Maciak Cz 1910 Witold Prądyński Cz 1913	Stefan Roguski Cz 1908 Stefan Roguski K 1909 Stefan Roguski P 1913
7	Hrubieszowskie	–	–

1	2	3	4
8	Kaliskie	Stanisław Mrozowski W 1908 Wacław Bliziński Cz 1912	Wacław Bliziński Cz 1909
9	Kieleckie	–	–
10	Kujawskie	–	Ignacy Majewski W 1910-1911; P 1912-1913
11	Kutnowskie	Romuald Jankowski Cz 1908-1913 Wincenty Burakowski Cz 1909	Wincenty Burakowski W 1909 Edward Szczodrowski W 1911-1912; P 1913
12	Lubelskie	–	Ludwik Bernatt Cz 1911-1913 Feliks Czyżewski Cz 1911-1913
13	Łęczyckie	–	Wacław Chrzanowski P 1913 Kazimierz Szymański W 1913
14	Łomżyńskie	–	–
15	Łowickie	Jan Niemira Cz 1909-1912 Juliusz Zalewski Cz 1909-1912	–
16	Łukowskie	Feliks Halberstadt Cz 1908-1910 Józef Smoleński W 1909-1912	Józef Smoleński W 1912-1913
17	Mińskomazowieckie	–	–
18	Natęczowskie	Karol Sałuba Cz 1908, 1910; W 1909	–
19	Ostrołęckie	Ludwik Wiśniewski Cz 1911	Ludwik Wiśniewski Cz 1911
20	Ostrowskie	–	–
21	Piotrkowskie	Izydor Kowalski Cz 1910	Izydor Kowalski Cz 1910 Norbert Milewski W 1912
22	Płockie	–	Tomasz Żółtowski Cz 1910-1912

1	2	3	4
23	Płońskie	Stanisław Figielski Cz 1908 Wiktor Mieczkowski Cz 1910-1913 Stanisław Suliński K 1910-1913	Wiktor Mieczkowski Cz 1910 Stanisław Suliński P 1912-1913
24	Putuskie	Franciszek Kuligowski K 1908-1913	Piotr Biedrzycki W 1910-1913
25	Radomskie	–	–
26	Rawskie	–	–
27	Sannickie	Jan Matulanis Cz 1912	Jan Matulanis W 1912-1913
28	Siedleckie	–	–
29	Sobieszyńskie	Feliks Dąbrowski Cz 1913	–
30	Sochaczewskie	–	Emil Tymieniecki P 1910 Feliks Tacikowski P 1911-1913
31	Suwalskie	–	–
32	Wysokomazowieckie	Ignacy Mioduszewski Cz 1908-1913	Józef Butanowicz P 1908; K 1913 Ignacy Mioduszewski P 1909-1910; Cz 1913 Feliks Tyszka Cz 1913

Aneks sporządzono na podstawie "Sprawozdań Centralnego Towarzystwa Rolniczego" za lata 1908-1910 i "Roczników Centralnego Towarzystwa Rolniczego" za lata 1911-1913.

#### ANEKS NR 2

### Wykaz miejscowości, w których księża pracowali w kółkach rolniczych w Królestwie Polskim w latach 1905-1914

#### Skróty

Funkcja księdza w zarządzie kółka rolniczego

P – prezes  
W – wiceprezes  
S – sekretarz  
K – skarbnik (kasjer)  
Cz – członek zarządu  
I – inicjator

Źródła informacji

- Bor – S. Borkiewicz, *Historia organizacji społeczno-rolniczych w województwie kieleckim*, Kielce 1934
- DzPow – "Dziennik Powszechny"
- GPl – "Głos Płocki"
- GŚ – "Gazeta Świąteczna"
- KDKK – "Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej"
- KDS – "Kronika Diecezji Sandomierskiej"
- M – "Mazur"
- NJ – "Nowa Jutrzenka"
- P – "Przewodnik Spółek i Kótek Rolniczych"
- PK – "Polak-Katolik"
- PKat – "Przegląd Katolicki"
- Pos – "Posiew"
- R 1 – "Rocznik Centralnego Towarzystwa Rolniczego" za rok 1911
- R 2 – "Rocznik CTR" za rok 1912
- R 3 – "Rocznik CTR" za rok 1913
- Rol – "Rola"
- S 1 – "Sprawozdanie Centralnego Towarzystwa Rolniczego za rok 1908"
- S 2 – "Sprawozdanie Centralnego Towarzystwa Rolniczego za rok 1909"
- S 3 – "Sprawozdanie Centralnego Towarzystwa Rolniczego za rok 1910"
- Sp – "Społem"
- W – "Wiara"
- WAW – "Wiadomości Archidiecezji Warszawskiej"
- Z – "Zaranie"
- ZLub – "Ziemia Lubelska"

I. Archidiecezja warszawska

Lp.	Miejscowość	Dekanat	Nazwisko księdza	Funkcja	Źródło
1	2	3	4	5	6
1	Będków	Brzeziny	W. Chodóbski	P	S 3
2	Chorzęcin		M. Szmurlo	S	P 1912, 16
3	Długa		I. Dąbrowski	P	P 1910, 4; S 3
4	Koźle		A. Ulatowski	I	GŚ 1912, 6
5	Łasznów		A. Zakrzewski	I	GŚ 1907, 41
6	Skoczewy		B. Kaczorowski	I	GŚ 1914, 1
7	Stryków		B. Karwowski	P	P 1913, 27
8	Tomaszów		I. Krajewski	P	GŚ 1914, 24
9	Czermno	Gostynin	G. Kwiatkowski	P	R 1
10	Dobrzyków		S. Galecki	P	R 3; GŚ 1913, 16
11	Gąbin		S. Żelazowski	P	R 1; P 1911, 17
12	Gostynin		F. Szczodrowski	P	R 1-3; GŚ 1912, 37
13	Pacyna		W. Pomorski	I	GŚ 1907, 3
14	Suserz		A. Kaczyński	P	R 2-3
15	Żysk Polski		K. Pogorzelski	P	R 2-3

1	2	3	4	5	6
16	Boglewice	Grójec	S. Wawrzynowicz	P	R 1
17	Dobiesz		F. Działarski	I	GŚ 1913, 49
18	Drwałew		F. Skupieński	I	P 1912, 15
19	Jazgarzew		L. Pietrzykowski	I	P 1908, 20
20	Orzechów		F. Działarski	I	GŚ 1913, 49
21	Sobików		F. Działarski	I	GŚ 1913, 49
22	Grochów	Kutno	L. Jackowski	P	R 2-3
23	Kaszewy		J. Winder	P	GŚ 1910, 16
24	Krośniewice		K. Jaźwiński	P	R 1-3
25	Łąkoszyn		L. Ruciński	P	GŚ 1907, 15
26	Nowe		W. Jarczyński	P	P 1912, 27
27	Plecka Dąbrowska		P. Wojtkiewicz	P	P 1914, 11
28	Strzelce		F. Sobolewski	P	R 1
29	Kamień	Łęczycza	A. Łabędź	I	PKat 1913, 9
30	Modlna		L. Mickiewicz	P	P 1908, 23
31	Strzegocin		Z. Wertyński	P	P 1914, 15
32	Bełchów	Łowicz	L. Mścichowski	P	P 1910, 43
33	Chruslin		L. Chyłkowski	P	R 1-3
34	Domaniewice		J. Zaleski	P	R 1-3
35	Oszkowice		F. Marciniak	I	P 1914, 17
36	Sobota		H. Grabowski	P	P 1912, 6
37	Urzecze		H. Grabowski	P	R 1-3; GŚ 1911, 40
38	Złaków		T. Czechowski	P	R 1-3; GŚ 1911, 40
39	Aleksandrów	Łódź	S. Padkowski	P	S 3; R 3
40	Glinianka	Mińsk Mazowiecki	K. Żółtowski	K	GŚ 1906, 40
41	Katuszyn		J. Rybarkiewicz	P	S 2; S 3; R 2; WAW 1912, 6
42	Karczew		W. Żaboklicki	P	GŚ 1912, 10
43	Kiczki		Z. Gajewicz	I	GŚ 1913, 49
44	Siennica		L. Stępowski	W	GŚ 1906, 28
45	Cygów	Radzymin	F. Sadowski	P	P 1913, 8
46	Dąbrówka		F. Skupieński	I	P 1912, 25
47	Klembów		S. Kuczyński	I	NJ 1919, 7
48	Niegów		G. Kielduszys	P	R 1; P 1910, 23
49	Radzymin		A. Kobyliński	P	R 2-3
50	Budziszewice	Rawa	J. Szaniawski	I	R 2-3; GŚ 1914, 17
51	Nowe Miasto		J. Krajewski	P	GŚ 1910, 17
52	Sadkowice		A. Pietrzak	P	GŚ 1912, 51
53	Białynin	Skierniewice	S. Skomorowski	I	P 1909, 3
54	Głuchów		J. Bakalarczyk	P	R 2-3; P 1909, 3
55	Godzianów		J. Bielecki	P	P 1912, 36
56	Lipce		A. Dębiński	P	P 1913, 27
57	Skierniewice		W. Żaboklicki	S	R 2-3
58	Stara Rawa			F. Iżyłowski	S



1	2	3	4	5	6
59	Ilów	Sochaczew	A. Zawado	P	R 1-3
60	Sucha		F. Tymieniecki	P	S 2; P 1908, 6
61	Zawady		H. Hilchen	P	P 1912, 3
62	Słomczyn	Warszawa	S. Kozłowski	K	P 1912, 2

## II. Diecezja augustowsko-sejneńska

Lp.	Miejscowość	Dekanat	Nazwisko Księdza	Funkcja	Źródło
1	Augustów	Augustów	W. Nowicki	P	GŚ 1914, 17
2	Bargłów		S. Rostkowski	I	GŚ 1913, 46
3	Lipsk		P. Kotlewski	I	P 1912, 44
4	Łódzkie	Sejny	C. Sokółowski	P	R 2-3
5	Sejny		A. Misiewicz	P	R 2-3; GŚ 1913, 20
6	Suwałki	Suwałki	F. Haraburda	P	R 2-3
7	Burzyn	Kolno	A. Dorołowicz	P	R 2-3
8	Stawiski		J. Czarnowski	P	R 2
9	Turośl		W. Dargis	P	R 2
			J. Peczkajtis	I	GŚ 1911, 45
10	Śniadowo	Łomża	G. Kamiński	I	GŚ 1914, 8
11	Wąsosz	Szczuczyn	T. Dąbrowski	K	P 1912, 10
12	Jabłonowo	Wysokie Mazowieckie	O. Wyszomirski	P	S 3; R 2-3
13	Piekuty		J. Gustajtis	I	GŚ 1914, 3
14	Poświętne		J. Butanowicz	P	R 2-3; GŚ 1914, 4
15	Tykocin		B. Sadowski	I	GŚ 1914, 6

## III. Diecezja kielecka

Lp.	Miejscowość	Dekanat	Nazwisko księdza	Funkcja	Źródło
1	2	3	4	5	6
1	Grodzic	Będzin	? Tomasik	P	R 2
			A. Janowski	P	R 3
2	Łęka		J. Syrkiewicz	P	P 1913, 9
3	Niegowa		J. Banachiewicz	P	R 2-3
4	Przybyńów		A. Adamski	P	R 2-3
5	Targoszyce		M. Gajos	P	R 2-3
6	Włodowice	A. Badowski	I	GŚ 1913, 23	

1	2	3	4	5	6
7 8 9	Wojkowice Ząbkowice Złoty Potok	Będzin	J. Sokołowski F. Plenkiewicz A. Cugowski	I P W	GŚ 1914, 10 P 1910, 31 GŚ 1914, 9
10 11 12 13 14 15 16 17 18	Brzeziny Chomętów Daleszyce Kielce Leszczyny Machocice Małogoszcz Nawarzyce Sędziszów	Jędrzejów	F. Marszałki S. Białas P. Mączka J. Marszałek J. Kociszewski J. Kociszewski W. Zamojski F. Bieganik P. Waśkiewicz	P W P P P P P P P	R 2-3 GŚ 1913, 35 Bor 121 Bor 121 Bor 121 R 2-3 R 2-3; Bor 112 S 3; R 1-3 Bor 112
19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30	Chodów Iwanowice Koniuszyce Kozłów Książ Mały Łętkowice Niesiechowice Pieczew Prandocin Przybysławice Sławice Swojczany	Miechów	A. Kołda K. Szerenos ? S. Podmagórski P. Czerna M. Szczęsny B. Sokołowski A. Wojciechowski W. Wiadrowski B. Słapczyński K. Wójcik W. Mazurek	P P P P P P P P P P P P	Bor 121 R 1 R 1 Bor 121 Bor 121 P 1912, 44 S 3 R 2 R 1-3 R 1-3 S 3 Bor 144
31 32	Jerzmanowice Słuszowa	Olkusz	J. Garbusiński T. Jabłoński	P P	Bor 144 R 2-3; GŚ 1913, 6
33 34 35	Czarnocin Kije Książnice Wielkie	Pińczów	L. Brykański I. Kubacki F. Staszkiwicz	P P P	S 3 R 1-3; GŚ 1914, 1 R 1-3
36 37 38 39 40 41 42 43 44 45	Busko Koniemłoty Lisów Nowy Korczyn Pacanów Pierzchnica Sędziejowice Sieczków Szaniec Tuczępy	Stopnica	J. Szczepka C. Wojna J. Kozerski J. Gołędzinowski F. Rajski K. Wilamowski K. Sosnowski F. Rajski D. Kapuściński F. Rajski	P P P P P P P P P P	S 2 S 3; R 1-3 S 2; R 1; GŚ 1913, 9 S 3; R 1 R 3; Bor 112 S 2 R 2-3; Bor 175 R 3 R 2-3; Bor 175 S 3; R 1-2; P 1910, 6
46 47 48 49 50	Dzierzgow Irządze Kluczewsko Secemin Włoszczowa	Włoszczowa	B. Rydzy W. Kamiński J. Pawłowski C. Chodorowski T. Rzepczyński	K P P P I	P 1910, 14 Bor 178 R 2-3 R 1 GŚ 1914, 28

## IV. Diecezja kujawsko-kaliska

Lp.	Miejscowość	Dekanat	Nazwisko księdza	Funkcja	Źródło
1	2	3	4	5	6
1	Cykarzew	Częstochowa	I. Pawłowski	P	R 1-3
2	Częstochowa		M. Fulman	I	KDKK 1909, 2
3	Danków		M. Graczykowski	P	R 1-3
4	Dobieszowice		S. Sieciński	P	GŚ 1912, 19
5	Kamienica Polska		Z. Sędzimir	P	GŚ 3; GŚ 1909, 19
6	Kłobucko		K. Puacz	P	S 3; R 1-3
7	Konopiska	Częstochowa	H. Koławski	P	R 2-3
8	Miedźno		J. Mankiewicz	I	P 1913, 23
9	Mykanów		A. Kukułski	W	P 1911, 17
10	Poczesna		J. Knorr	P	S 3; R 1-2; GŚ 1912, 40
11	Przymiechy		W. Gmachowski	I	GŚ 1912, 52
12	Przyrów		A. Bentkowski	I	GŚ 1912, 6
13	Przystajnia		L. Stawicki	I	GŚ 1912, 7
14	Soborzycie		R. Nowicki	W	P 1913, 4
15	Zajączki		A. Żor	P	R 2-3
16	Chelme	Kalisz	J. Połatyński	P	S 3
17	Jastrzębniki		J. Brzeziński	W	P 1909, 10
18	Opatówek		A. Marczewski	I	KDKK 1912, 10
19	Stawiszyn		B. Kozankiewicz	P	R 2-3
20	Tłokinia		W. Perliński	P	R 2-3
21	Dęby Szlacheckie	Kolo	M. Kozłowski	P	R 3
22	Dobrów		J. Langier	P	R 2-3
23	Racięcice		L. Jarośniński	P	S 3
24	Kawnice	Konin	W. Kwieciński	P	S 2; 1909, 10
			T. Sobiepanek	P	R 1-3
25	Konin		F. Mikulski	P	R 2-3
26	Kramsk		S. Maniewski	P	S 3; R 1-2
27	Kuchary Konifskie		S. Małachowski	I	PKat 1913, 9
28	Morzysław		S. Chmielewski	P	R 2-3
29	Ostrowąż		F. Balcerzak	I	R 2-3; GŚ 1914, 13
30	Russocice		M. Włostowski	P	R 2
31	Rychwał		J. Krzywiński	P	S 2-3; R 1
32	Sławsk		A. Kukułski	P	R 1-3
			S. Sukiennicki	P	P 1911, 25
33	Stare Miasto	A. Peterkiewicz	P	S 2; R 2-3	
34	Ślęszyn	J. Langier	P	R 1; P 1908, 6	
35	Dobroń	Łask	S. Wróblewski	P	R 1-2; GŚ 1910, 23
36	Górka Polska		J. Winiarski	P	R 1-3
37	Kwiatkowie		H. Nowierski	I	P 1907, 5
38	Retkinia		P. Zaluska	I	GŚ 1914, 27
39	Wola Więzowa		W. Kochanowski	P	P 1912, 17

1	2	3	4	5	6
40	Kościelna Wieś	Nieszawa	I. Majewski	P	S 2; R 1; R 3
41	Mąkoszyn		W. Wrzaliński	P	P 1912, 31
42	Niestruszew		J. Pyzdrowski	W	P 1912, 31
43	Ostrowąs		C. Gajzler	S	GŚ 1911, 46
44	Sadlno		F. Buchalski	W	GŚ 1907, 3
45	Woluszewo		W. Helbich	P	R 1-3
46	Czarnocin	Piotrków	I. Kowalski	P	GŚ 1910, 7
47	Drużbice		W. Ciesielski	K	GŚ 1907, 2
48	Gorzkowice		I. Kasprzykowski	I	GŚ 1913, 18
49	Kamieński		I. Jankowski	P	GŚ 1912, 3
50	Krzepczów		I. Kowalski	I	GŚ 1910, 7
51	Łękińsko		B. Michalski	P	R 1-3
52	Mierzyn	Piotrków	A. Christoph	I	GŚ 1914, 16
53	Moszczenica		W. Matuszewski	P	R 3
54	Witów		B. Jaskólski	P	S 3
55	Borowo	Radomsko	A. Gostyński	W	GŚ 1914, 16
56	Brzeźnica		T. Jankowski	I	GŚ 1908, 13
57	Dworszowice		J. Mikołajczyk	P	S 3; P 1910, 21
58	Gidle		A. Buchowski	P	P 1912, 12; R 2
59	Kłomnice		T. Czapski	P	GŚ 1908, 4
60	Kodrąb		A. Przeradzki	P	P R 1-3
61	Silniczka		F. Filewski	I	Z 1908, 7
62	Sulimierzycy		F. Staliński	I	GŚ 1912, 37
63	Wielgomłyn		K. Smoczyński	P	R 1-3
64	Wiewiec		N. Milewski	P	R 1-3; KDKK 1914, 2
65	Brzeźno	Sieradz	J. Strzelecki	P	R 2-3; GŚ 1911, 23
66	Burzenin		W. Gumowski	P	S 2-3; GŚ 1910, 2
67	Charłupnia Wielka		J. Szymanowski	I	KDKK 1913, 12
68	Godynice		S. Drzymała	P	S 3; R 2-3
69	Klonowa		T. Żychowicz	P	S 3
70	Korczew		A. Kukowski	I	KDKK 1912, 10
71	Męka		F. Cywiński	P	R 1-3
72	Russoszycy		C. Gajzler	P	GŚ 1913, 21
73	Sieradz		I. Pillich	P	R 2
74	Szadek		K. Krajewski	I	GŚ 1914, 7
75	Uników		S. Mirecki	P	R 1-3
76	Wierzchy		K. Kamieniecki	P	S 3
77	Wróblew	B. Osadnik	P	R 1	
78	Ciążeń	Stupca	W. Wilczyński	P	KDKK 1913, 7
79	Grodziec		A. Zawadzki	I	GŚ 1907, 26
80	Pyzdry		S. Rylski	P	R 2-3
81	Szymanowice		J. Tomaszewski	P	R 3
82	Zagórzów		J. Grodek	P	R 1-3
83	Złotków		J. Bącałski	I	KDKK 1909, 6
			J. Kabata	P	R 1-3
			M. Balcerowski	P	R 1; R 3

1	2	3	4	5	6
84	Baldrzychów	Turek	A. Dmochowski	P	R 2-3
85	Lisków		W. Bliziński	P	S 2; KDKK 1911, 8
86	Malanów		A. Keller	K	GŚ 1907, 14
87	Skęczniew		P. Ostaniec	I	P 1908, 8
88	Uniejów		F. Jaroszewski	P	GŚ 1909, 20
89	Wartkowice		F. Cywiński	I	KDKK 1909, 5
90	Działoszyn	Wieluń	I. Kowalski	I	P 1910, 17
91	Dzietrzkowice		A. Snawadzki	P	R 1; GŚ 1911, 33
92	Mierzyce		F. Gorzędowski	P	R 2-3
93	Ostrówek		W. Chrzanowski	P	GŚ 1911, 37
94	Ożarów		W. Kott	P	R 2-3
95	Rudlice		W. Chrzanowski	P	GŚ 1906, 51
96	Siemkowice		J. Gryglewski	P	R 3
97	Białotarsk	Włocławek	M. Jankowski	I	S 2-3; R 1-3
98	Brześć		S. Kuliński	P	R 1; R 3
99	Chodecz		F. Potapki	P	Z 1910, 34
100	Grabkowo		J. Kasperkiewicz	P	S 3; R 1
101	Kłótno		F. Świetlicki	P	S 2
102	Kruszyn		F. Wtorkiewicz	P	R 2-3
103	Smiłowice		J. Topoliński	I	KDKK 1913, 10
104	Włocławek			W. Kwieciński	P

## V. Diecezja lubelska

Lp.	Miejscowość	Dekanat	Nazwisko Księdza	Funkcja	Źródło
1	2	3	4	5	6
1	Biłgoraj	Biłgoraj	C. Koziolkiewicz	P	S 2
2	Puszczka Solska		A. Zieliński	P	GŚ 1908, 47
3	Boby	Janów	H. Brzóz	P	R 2-3
4	Borów		I. Rybiński	I	GŚ 1913, 9
5	Dzierzkowice		P. Kwoczyński	I	GŚ 1913, 8
6	Janów		M. Zawisza	P	R 1-2
7	Wilkołaz		K. Dębowski	P	S 2; R 2-3
8	Gorzków	Krasnystaw	M. Bobolewski	P	S 2
9	Tarnogóra		W. Goliński	I	GŚ 1912, 21
10	Żółkiewka		P. Łukasiewicz	P	S 3
11	Ciotcza	Lubartów	W. Grabowicz	P	R 2-3
12	Dys		S. Witkowski	P	R 2-3
13	Oleśniki	Krasnystaw	A. Padziński	I	GŚ 1913, 3
14	Pielaszkowice		J. Jędruczko	P	GŚ 1910, 32

1	2	3	4	5	6
15	Biskupice	Lublin	I. Rybiński	I	NJ 1909, 7
16	Matczyn		T. Wojczyński	I	NJ 1909, 5
17	Pelczyn		S. Kiebasiański	I	NJ 1909, 13
18	Piaski		F. Czyżewski	P	S 3; R 2-3
19	Podole		T. Wojczyński	I	ZLub 1909, 19
20	Wrotków		S. Samorek	P	S 2; R 1-3
21	Żuków		J. Jędruczko	I	NJ 1909, 13
22	Garbów	Puławy	S. Abramowicz	I	W 1908, 31
23	Markuszów		W. Krycki	P	R 3
24	Opole		W. Telatycki	P	R 1-3
25	Wąwolnica		F. Biały	P	GŚ 1912, 36
26	Wrzelowiec		A. Bartosiewicz	P	S 2
27	Frampol	Zamość	A. Sadłowski	P	GŚ 1906, 42
28	Szopin		J. Badowski	P	P 1911, 17
29	Stężycza	Garwolin	T. Stonecki	P	P 1912, 46
30	Wilga		M. Turski	P	R 1-2
31	Żelechów		K. Żebrowski	P	R 2-3
32	Rusków	Konstantynów	L. Kalicki	P	P 1908, 9
33	Sarnaki		J. Krzewski	P	R 1
34	Szpaki		F. Ostojski	I	GŚ 1911, 13
35	Gulowska Wola	Łuków	J. Adamski	I	ZLub 1909, 19
36	Jeleniec		K. Pabisiewicz	P	GŚ 1913, 42
37	Serokomla		J. Adamski	I	GŚ 1914, 6
38	Wilczyska		B. Garycki	I	GŚ 1914, 17
39	Komarówka	Radzyń	J. Rudnicki	P	P 1913, 7
40	Radzyń		T. Osiński	I	GŚ 1913, 7
41	Stołpno		J. Kocięcki	I	Z 1908, 35
42	Domanice	Siedlce	P. Skwara	I	GŚ 1914, 14
43	Skurzec		A. Rybiński	I	GŚ 1909, 15
44	Wodynie		M. Grzymała	I	GŚ 1908, 49
45	Ceranów	Sokolów	J. Adamski	P	R 2
46	Korczew		K. Szulc	I	P 1912, 6
47	Sterdyń		L. Bernatt F. Wojciechowski	I I	GŚ 1910, 6 GŚ 1912, 10
48	Liw	Węgrów	K. Leszczyński	P	R 1-2
49	Jedlanka	Włodawa	J. Kostkowski	P	R 2
50	Ostrów		J. Kostkowski	P	S 2
51	Sobibór		P. Kozakiewicz	I	GŚ 1909, 25

VI. Diecezja płocka

Lp.	Miejscowość	Dekanat	Nazwisko księdza	Funkcja	Źródło
1	2	3	4	5	6
1 2	Garlino Niedzobórz	Ciechanów	P. Kalinowski H. Brzoska	P P	R 2-3 P 1910, 14
3 4 5 6 7 8	Bądkowo Chelmica Wielka Czernikowo Karnkowo Lipno Sumino	Lipno	J. Rościszewski A. Klimaszewski A. Morawski W. Wiśniewski A. Morawski T. Kowalski	K W I S P W	P 1910, 1 P 1909, 9 R 1 P 1912, 14 M 1910, 30 P 1908, 18
9 10 11	Szpetal Górny Tłuchowo Wielgie	Lipno	A. Gutkowski W. Borkowski K. Straszyński	I W P	M 1910, 11 NJ 1909, 30 S 3; R 1-2; P 1910, 1
12 13 14 15 16	Czerwonka Gąsewo Maków Płoniawy Rożan	Maków	P. Biedrzycki B. Godlewski K. Śmiechowski P. Biedrzycki K. Sawicki	P I I P P	S 3; R 1-3 GŚ 1909, 44 GŚ 1913, 28 P 1908, 8 R 1-3
17 18 19 20 21 22 23 24	Kuczborck Mława Radzanów Strzegowo Szydłowo Unierzyż Wieczfnia Żmijewo	Mława	B. Skarżyński L. Sokolik S. Gutowski A. Murawski A. Pomirski L. Olszewski A. Sękus F. Kosko	P P P P K K I W	R 2-3 R 2-3 M 1910, 12 P 1911, 7 GŚ 1911, 6 P 1912, 45 GŚ 1911, 9 P 1909, 3
25 26 27 28 29 30 31 32	Andrzejewo Boguty Polskie Czyżewo Jasiennica Małkiń Nur Rosochate Zuzel	Ostrów	S. Bobiński W. Kołakowski W. Godlewski F. Balcerzak L. Gościński M. Kapszewicz F. Goryszewski A. Lipowski A. Pomirski	P P P P P P P P P	R 2-3 R 2-3 R 1 R 2-3 S 3; R 1-3 S 3; R 1-3 R 1-3 R 1-3 Z 1908, 35 R 2
33 34 35 36 37 38 39 40	Bielsk Blichowo Bodzanów Drobin Orszymowo Proboszczowice Sielce Sikorz	Płock	J. Michnikowski T. Wrzesiński A. Goszczyński H. Bauer ? F. Jagodziński P. Rozpędowski W. Bugajczyk	K K I P W K W I	M 1910, 1; r 2 M 1910, 42 GŚ 1910, 5 P 1912, 4 GŚ 1906, 28 P 1909, 26 GŚ 1907, 9 M 1911, 41

1	2	3	4	5	6
41 42 43	Słupia Starożreby Zagroda	Płock	J. Antoniak L. Łukasiewicz T. Żółtowski	S P P	P 1910, 20 R 1 R 2-3
44 45 46 47 48	Baboszewo Czerwińsk Rębowo Joniec Sarbiewo	Płońsk	S. Suliński P. Rozpędowski A. Pomirski Z. Serejko J. Biały	I W P P I	M 1910, 47 GŚ 1907, 9 S 2-3 R 2-3 GŚ 1913, 26
49	Dzierzgowo	Przasnysz	J. Smulczyński	P	R 1
50 51	Popowo Serock	Pułtusk	B. Palmowski J. Milewski	P I	R 1 GŚ 1910, 29
52 53 54 55 56 57 58 59 60	Borzymin Gójsk Osiek Rogowo Róże Rypin Strzygi Świedziebnia Szcutowo	Rypin	E. Grochowski W. Załuska W. Bugajczyk J. Smółczyński J. Małachowski S. Gogolewski W. Kiński S. Suchocicki M. Skupiński	I I I P I I I W K	P 1912, 42 M 1910, 6 GŚ 1910, 29 P 1910, 5; R 2 P 1910, 19 GPI 1913, 46 P 1912, 5 P 1911, 21 P 1912, 14
61 62 63 64 65 66 67 68	Borzewo Lutocin Łukomia Poniatowo Unieck Wiadrowo Zawidz Zuromin	Sierpc	Z. Serejko F. Gryfkowicz M. Chaciński F. Jagodziński J. Krassowski I. Staniaszko K. Kowalski I. Staniaszko	I K I P K W P W	M 1907, 12 P 1912, 13 GPI 1913, 46 R 1-3; P 1909, 26 M 1910, 31 P 1913, 4 P 1908, 10 P 1913, 4

## VII. Diecezja sandomierska

Lp.	Miejscowość	Dekanat	Nazwisko księdza	Funkcja	Źródło
1	2	3	4	5	6
1 2	Kazanów Lipisko	Itża	A. Stwecki M. Bijasiewicz	I P	P 1913, 4 R 1-3
3 4 5	Chełmce Przedbórz Suchedniów	Końskie	F. Nowacki B. Hamczyk F. Koperski	P I P	Bor 121 GŚ 1914, 2 R 3; GŚ 1913, 6
6 7	Głowaczów Zamość	Kozienice	W. Budziszewski P. Januszkiewicz	P I	R 1; GŚ 1914, 16 GŚ 1914, 16



1	2	3	4	5	6
8 9 10	Mamina Szewna Szumsko	Opatów	T. Pajęczkowski A. Adamczyk J. Czernikiewicz	P I p	S 2; R 1; KDKK 1910, 2 GŚ 1911, 29 R 1; R 3
11 12 13	Niezamirowice Rusinów Wielka Wola	Opoczno	H. Marczewski H. Marczewski A. Adamczyk	P W I	KDS 1910, 2 GŚ 1907, 25 GŚ 1911, 11
14 15 16 17 18	Jankowice Kowale Kuczki Przytyk Skaryszew	Radom	S. Krajewski F. Horodyski W. Cybulski F. Horodyski J. Malinowski	P I I S I	R 2-3 GŚ 1913, 20 GŚ 1914, 16 P 1910, 24 GŚ 1912, 46
19 20	Bogoria Goźlice	Sandomierz	I. Rzuczkowski J. Postek	W P	PKat 1914, 6 R 1

THE CLERGY IN THE KINGDOM OF POLAND  
TOWARDS THE AGRICULTURAL SOCIETIES IN THE PERIOD OF 1897-1914

S u m m a r y

After the collapse of the Polish uprising (1863) the Russian authorities would not permit Polish social organizations to be established, including agricultural organizations. The largest institution of that kind was the Central Agricultural Society (CAS), set up in 1907. It was governed by the National-Democratic Party. Priests participated in agricultural co-operatives run by CAS and that conditioned the development of the co-operatives; one third of them were directly run by the priests (370 co-operatives). It is the Church that encouraged people to create co-operatives, though the priests might not take part in their later work. Not all peasants, however, were satisfied with the work of the co-operatives run by CAS. They took part in the works of a few co-operatives (130) run by the Society of Agricultural Co-operatives named after Stanisław Staszic. This Society was established on the initiative of "progressive" activists (Progressive Democracy) who were hostile towards the social involvement of church milieus. That is why the majority of priests did not trust them, and from 1911 on even took a hostile attitude. One was afraid of a new political power over which there was no control. It was always emphasized that "Staszic people" movement was an agency of Progressive Democracy which in turn was hostile towards the Church. These imputations were not totally groundless.

The agricultural co-operatives did not take up their work to the same extent in all dioceses. Leaving aside the work in the "Staszic people" co-operatives in which few priests participated, the majority of them worked in that sphere in the Kujawy-Kalisz diocese (104 co-operatives CAS run by the clergy), then in the Płock (68), Warsaw (62), Lublin (51), Kielce (50), Sandomierz (20) and Augustów-Sejno (15) diocese. Many priests, however, thought that social work was not a vocation of a priest and kept themselves aloof.

*Translated by Jan Klos*